

Express

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska
Św. Anny 12

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1878; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Kro. Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADZ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

ś. † p.

GUSTAW SCHÖN

Sztygar kopalni „Modrzejów”
porucznik rezerwy Wojsk Polskich

PRZEŻYWSZY LAT 34, ZMARŁ PO KRÓTKICH CIERPIENIACH W KATOWICACH, DNIA 12 MAJA 1939 ROKU.

W Zmarłym tracimy dzielnego i sumiennego, zamiłowanego w zawodzie górniczym pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Kierownictwo kopalni
„Modrzejów”

TOWARZYSTWO
Kopalń i Zakładów Hutniczych
Sosnowieckich
Spółka Akcyjna.

W dniu 12 maja 1939 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

GUSTAW SCHÖN

Sztygar kopalni „Modrzejów”
porucznik rezerwy W. P.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelickiego w Częstochowie na cmentarz miejscowy przy ul. Św. Rocha odbędzie się dn. 14 maja br. o godz. 16-ej.

W Zmarłym tracimy serdecznego i zacnego Kolegę.
Pamięć o nim pozostanie wśród nas na zawsze

Koledzy i współpracownicy
kop. „Modrzejów” i „Niwka”

Przekonali się, że Francja i Anglia nie żartują

Wielkie wrażenie wywołały mowy Daladiera i Chamberlaina

BERLIN, 13. 5. Mowy premierów Daladiera i Chamberlaina wywołały tu wrażenie druzgocące. Po raz pierwszy kanclerz Hitler zrozumiał, że Francja i Anglia już nie żartują i zdecydowane są bezwzględnie na akcję zbrojną w razie jakiegokolwiek dalszej agresji w Europie.

Kanclerz Hitler liczy się przeto, że ewentualne metody zaskoczenia mogą roz-

pętać wojnę powszechną. Wobec tego zwoła on w dniach najbliższych do Kilonii nadzwyczajny zjazd wszystkich szefów rzeceji narodowo - socjalistycznej, którym udzieli nowych instrukcyj co do dalszych planów na najbliższe miesiące.

RZYM, 13. 5. Dojście do skutku defenzywnego sojuszu angielsko - tureckiego uważają włoskie sfery polityczne za dowód, że plan koalicji brytyjskiej nie jest zwrócony wyłącznie przeciwko Niemcom, lecz również przeciwko Włochom.

Nie można porównywać ówczesnego sojuszu - mówią w Rzymie - z angielsko-francuską gwarancją Grecji, gdyż ta gwarancja posiada charakter tylko jednostronny, podczas gdy układ obecny zmusza Turcję do akcji przeciwko mocarstwu osi na wypadek wybuchu wojny.

Sojusz obecny zmienia sytuację strategiczną na wschodnich wodach morza Śródziemnego i może wywołać konieczne wzmocnienie sił, chroniących włoskie wyspy Do dekanazu. (Mowy obu premierów omawiamy obszernie na str. 3-ej. Przyp. Red.).

ZENSKA SZKOŁA RZEMIOSŁ

im. Ks. Kan. Fr. Raczyńskiego
T-WA SZKÓŁ ŚREDNICH

Przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1939-40

w Sosnowcu, ul. Kaliska 23, telefon 61-887

- do: 1) 8-letniego Gimnazjum krawieckiego
- 2) „ „ szkoły zawodowej fryzjerskiej
- 3) na kurs 2-letni dzienny galanterii skórzanej
- 4) „ „ roczny „ modu iarstwa
- 5) „ „ „ czapniczy
- 6) „ „ „ wieczorowy (czapniczy) dla chłopców.

Przy wpisach należy złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy oraz świadectwo ukończenia 7-miu klas szkoły powszechnej dla gimnazjum krawieckiego, a dla pozostałych działów - ukończenia 6-ciu klas szkoły powszechnej.

Kancelaria czynna codziennie od godziny 9 do 12.

Polska nie dopuści do żadnego plebiscytu w Wolnym Mieście

WARSZAWA, 13. 5. W związku z wiadomościami, jakie nadechodzą z Gdańska o zamiarze hitlerowców przeprowadzenia tam «plebiscytu», dzisiejsze ABC zamieszczą zacierpniętą ze źródła autorytatywnego wiadomość, że Polska nie dopuści

do plebiscytu w Wolnym Mieście, albowiem Gdańsk politycznie pozostaje pod kontrolą Polski.

Komentarz ten jest żywo omawiany w bieżących kołach politycznych.

Pogłoski o pośrednictwie Japonii w sporze polsko-niemieckim nie znalazły potwierdzenia

WARSZAWA, 13. 5. Droga okólna po przez Amerykę nadeszła wczoraj do Warszawy wiadomość, iż prasa japońska donosi, że rząd japoński zwrócił się do Polski i

Niemiec, zaofiarowując swoje usługi mediatorkie w konflikcie polsko-niemieckim. Jak donosi prasa japońska, uważa rząd Japonii, że jako zaprzyjaźniony zarówno



Kawa Meinla

Sosnowiec, 3-go Maja 7

PRZYCHODNIA

LECZNICZA

chorób wenerycznych i skórnych „POMOC”

SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 31

Czynna 11-1 i 5-8 pp., w święta 11-1

Tel. 61 609

Kto raz piwa TYCHY skosztuje Ten je stale ze smakiem pije

Polską jak i Niemcami nadaje się szczegółnie do wzięcia na siebie roli przyjacielskiego pośrednika.

W warszawskich kołach międzynarodowych stwierdzają, iż ze strony Japonii żadnej tego rodzaju propozycji nie otrzymano. W świetle tego oświadczenia wiadomość prasy japońskiej jest dość niezrozumiała i na suwa się pytanie, czy nie miała ona odegrać roli balonu próbnego.

Katastrofa na kopalni śląskiej

spowodowała wstrząs w Sosnowcu

KATOWICE, 13. 5. Dziś po południu około godz. 15 wydarzyła się katastrofa

Trzy lata

Jutro mija trzy lata od chwili powołania z zaufaniem Głowy Państwa i Wodza Naczelnego rządu generała dr. Sławoj-Składkowskiego.



Premier gen. Sławoj — Składkowski.

Jest to w dziejach wskrzeszonej Polski rząd, który najdłużej utrzymał się przy sterze nawa państwa — i to w tym samym, zupełnie niezmiennym składzie, w którym został powołany.

W maju 1936, gdy rząd gen. Sławoj-Składkowskiego obejmuje urządowanie pada z ust Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza hasło „obrony Polski”: hasło wejścia na drogę, która, nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do skupienia ich, do wytworzenia nowych wartości: hasło „organizowanej, jednolicie kierowanej woli”; hasło przetrwania przez ramiona „łańcucha”, któryby pociągnął Polskę wzwyż, a któryby uchwycił nie tylko starzy bojownicy o niepodległość, lecz również i wszystkie ludzkie dobre woli i twórczej pracy.

Te cele i zadania, które w maju 1936 wytyczył Wódz Naczelny naszemu społeczeństwu, otrzymuje do realizacji powstały w maju 1936 rząd. Pod znakiem tych właśnie celów i zadań upływają ostatnie trzy lata i one nadają główne piętno całej działalności rządu w każdej dziedzinie: wewnętrznie — politycznej, zo spodarzej i zagranicznej.

Te trzy lata były okresem czasu, który wymagał jednolitego i konsekwentnego działania, okresem którego wciąż wzrastająca dynamika, nie godziła się z próbami zmian czy przesilen. Zwłaszcza, że przecież we wszystkich dziedzinach państwowego życia — wewnętrznie — politycznym społecznym, zewnątrzno politycznym i gospodarczym — sukcesy sądy większej stabilizacji rządów stawały się coraz wyraźniejsze.

To też rząd mógł się opierać na wielokrotnie wyrażanym mu przez Głowę Państwa i Wodza Naczelnego zaufaniu, mógł liczyć na bezwzględne poparcie ze strony przedstawicielstwa społeczeństwa: władz ustawodawczych, mógł liczyć na krzepnący coraz bardziej obóz, realizujący ideę zjednoczenia narodu, i mógł w atmosferze ładu wewnątrz — i hartu duchowego realizować wielkie zadania, jakie w ciągu trzech lat stawiała przed nim sytuacja Polski i nakazy skierowania jej na drogę „wyzwolenia sił twórczych, skupienia ich i wytworzenia wartości niezniszczalnych.

górnicza na kopalni „Wujek” w Brynowie obok Katowic.

Na skutek silnego wstrząsu zawalił się chodnik na głębokości 540 m., przy czym dwunastu górników zasypanych zostało zwalami węgla.

Podjęto natychmiast akcję ratunkową w wyniku której dziesięciu górników wy-

dożyło żywych, aczkolwiek mniej lub więcej rannych. Dwaj górnicy natomiast Józef Loska i Alojzy Mrowiec ponieśli śmierć.

Wstrząs spowodowany katastrofą na kopalni „Wujek” dał się odczuć w Sosnowcu, o czym piszemy w „Drzazgach”.

Prywatne Męskie 3-letnie Gimnazja Mechaniczne Państwowych Wytwórni Uzbrojenia

przy Fabryce Karabinów — w Warszawie, ul. Dworska Nr. 29
przy Fabryce Broni — w Radomiu,
przy Fabryce Amunicji — w Skarżysku, p-ta Skarżysko-Kamienna 2,
przy Fabryce Amunicji Nr. 2 — w Dąbrowie — Bór, poczta Kraśnik

do dnia 5 czerwca 1939 r. przyjmują podania o przyjęcie do klasy I-ej.
WYMAGANIA — Ukończone 7 klas szkoły powszechnej

Wiek — powyżej lat 14 i nieprzekroczonych lat 17
Zdanie egzaminu konkursowego ustnego i piśmiennego w zakresie 7 klas szkoły powszechnej z arytmetyki, geometrii, rysunków i języka polskiego, z uwzględnieniem historii oraz z geografii z uwzględnieniem przyrody.
Dodatni wynik badania lekarza gimnazjum.

O P L A T Y — Taksa egzaminacyjna zł. 7.50 — jednorazowo dla wszystkich, dopuszczonych do egzaminu,
Wpisowe zł. 5.00 — jednorazowo dla wszystkich przyjętych do gimnazjum
Kaucja za narzędzia zł. 10.00 —
Opłata za naukę — w Warszawie zł. 25.00 miesięcznie
na prowincji zł. 20.00

Podania należy przysyłać pod jednym z powyższych adresów załączając:
1) oryginalne świadectwo szkoły powszechnej; dla kończących w 1939 r. — zaświadczenie tymczasowe,
2) merykę urodzenia,
3) własnoręcznie napisany życiorys kandydata.
Egzaminy odbędą się w drugiej połowie czerwca 1939 r.; data będzie ogłoszona na miejscu i podana do wiadomości dopuszczonych do egzaminu uczniów zamiejscowych.
Gimnazja bursy nie posiadają.

Na szpaltach pism

Prawo pięści i kłóć

Sytuacja mniejszości polskiej w Niemczech, jest z dnia na dzień coraz tragiczniejsza. O straszliwym ucisku, jakiego doznaje ludność polska, można się dowiedzieć z wypowiedzi na łamach nielicznej prasy polskiej w Niemczech. Za Zachodnią Agencją Prasową podajemy jedną z notatek prasy polskiej w Niemczech, po święconą obecnej sytuacji:

„Polacy mają dziś strasznie złą paszę w Niemczech. Pisma szaleją. Kontroluje się podobno w Polsce nabożeństwa nie-

mieckie, demuluje się okna w instytucjach niemieckich, napada się nocą na wracających Niemców, wysiedla się z gospodarstw Niemców.

Nie wiem, co to znaczy.

Wiem tylko, co my tu na własnej skórze odczuwamy. Spis ludności jest przed drzwiami. Formularze spisowe są już rozdane. W tych chwilach rozbity został ostatni w tym sezonie występ teatru katowickiego. Codziennie donoszą nam o tłumieniu szyb w mieszkaniach Polaków i

polskich instytucjach, niszczone i spalono inwentarz polskiej szkoły w Jendryniu. Codziennie dochodzą nas też tragiczne wieści o wyrzucaniu Polaków z ojcowizny, którą wydaleniu muszą zostawić na łaskę i niełaskę obcych. Akcja wysiedleńcza przybrała już takie formy, że biurokratyczny zapal kazal wysiedlić z ojcowizny nawet, nieboszczyka. Po miastach wyrzuca się Polaków z kawiarni. W restauracjach ostrzegają się ich, by więcej się nie pokazali, bo jeśli nie do stanu.

Bardzo liczne są wypadki najścia na własność Polaków. A dziwne jest przy tym to, że tajemniczy napastnicy są nieuchwytnymi, dotąd przynajmniej nie wiemy, aby ujęto choć jednego z nocnych bohaterów mimo, że tylekroć radziłiśmy, aby władze bezpieczeństwa przyrzęły się podziemnej robocie BDO. (Związek Niemieckiego Wschodu — przyp. red.).

Pamiętaj, że WIELKIE WYGRANE

padają stale w szczęśliwej kolekturze

K A F T A L A

Katowice

Kto wygrał na loterii

WARSZAWA, 18. 5. W dzisiejszym ciągu gnieciu Loterii Państwowej padła stała dzienna wygrana 10.000 zł. na nr. 98.387.
10.000 zł. na nr. 38026 116790 139920
156416, 5.000 zł. na nr. 24338 80070 88258

115407 2.000 zł. na nr. 19474, 22983 23274
43603 40843 65382 92365 99707 105204
106457 113143 113968 118558 121857
122633 146037 149004 153833, 2.000 zł. na nr. 5628 13180 16801 30805 33006 34153
38302 38657 59127 69721 78051 110494
132489 142191 149451 157901 159068.

Restauracja-Dancing

„PALAIS DE DANSE”

tel. 614-72 SOSNOWIEC, UL. SADOWA 3 tel. 627-81

podaje do łaskawej wiadomości, że

OGRÓD LETNI

po gruntownym remoncie zostanie otwarty w dniach najbliższych. Całkowity dochód z dnia otwarcia nowy zarząd przeznacza na FON.

Budzi się

NARÓD CZESKI.

PRAGA, 13. 5. — Niemiecki sąd doraźnie skazał w tych dniach jednego z bliskich współpracowników gen. Gajdy, Waclawicza na śmierć przez rozstrzelanie za działalność polityczną w duchu narodu — czeskim.

Wyrok wykonano w Pilźnie.

Władze niemieckie zmusiły przywódcę faszystów czeskich gen. Gajdę do powstrzymania się od działalności politycznej, grożąc mu aresztowaniem.

Zaznaczyć należy, że gen. Gajda, który po aneksji Czech i Moraw wystąpił energicznie w obronie nie zależności na rodowej, cieszył się w szerokich masach społeczeństwa czeskiego wielką popularnością.

Straszliwy pożar

W CHICAGO.

CHICAGO, 13. 5. Pożar, jaki spowodował w tych w elewatorze zbożowym, rozprzestrzenił się na 4 sąsiednie elewatory zawierające około 5 milionów buszli pszenicy, ponad 3 miliony buszli uległo zniszczeniu. Straty oceniane są na 2 miliony dolarów. Jak przypuszczają — w katastrofie tej straciło życie około 20 osób.

W akcji ratunkowej wzięło udział 400 strażaków, którzy skierowali na płonący budynek około stu strumieni wody. Mimo to nie można było opanować pożaru, gdyż żar płonącego zboża nie pozwalał na zbliżenie się do centrum pożaru, również interwencja statków przeciwpożarowych od strony morza Michigan okazała się bezskuteczna.

„Nie damy morza”

PRZEDSTAWIENIE W BĘDZINIE.

Sekcja sceniczna koła przyjaźni harcerskiej setki żeglarskiej w Będzinie urządza dzień o g. 11 przed południem przedstawienie p. t. „Nie damy morza”. Przedstawienie odbędzie się w kinie „Apollo” w Będzinie.

Sprawa zatargu

W FIRMIE „KRAJOWY SZAMOT”
W ŁAZACH.

W związku z naszą notatką p. t. „Robotnicy zakładów szamotowych w Łazach od 6 tygodni nie otrzymują zarobków” dyrekcja firmy „Krajowy Szamot” nadesłała do redakcji wyjaśnienie, w którym stwierdza, że firma „Krajowy Szamot” nie zwracała się do robotników z propozycją darowania za robót, natomiast robotnicy paraliżowali pracę i wstrzymali wysyłkę towarów przez co uniemożliwili zarządowi fabryki zdobycie pieniędzy na wypłatę.

Złóż ofiarę na FON.

ZGRANA PŁYTA

„Znacie tę bajeczkę?
Znamy! Znamy!
No to posłuchajcie...”
(Al. Fredro)

Stanowczość postawy Polski i jej sojuszników wstrzymała dalszy ciąg zapędów marcowych, które doprowadziły do „protektoratu” nad Czechami i Morawami, do wzięcia w „opiekę” Słowacji i do owładnięcia „Memellandem”.

Po Klajpedzie zmuszone były Niemcy nakazać swym zbrojnym następcom: „Halt!”

Gdy się okazało, że Polska jest zupełnie niewrażliwa na pobrękiwanie szablą na zachód od swych granic, że nie ma w niej ani Hachów ani Tissów, którzyby się przerażali takimi wrażeniami słuchowymi — weszły w szranki zastępy dr. Józefa Goebbelsa, głów nodowodzącego armią propagandową Trzeciej Rzeszy.

Zaczęła działać propaganda... Wyciągnięto z rupieciarni stare — i starte — płyty kampanii antypolskiej, pełne „Greuelnachrichten”, pełne „tatarskich wieści” „aus dem Bärenlande Polen”... Postanowiono wzruszyć rodaków straszną dolą Niemców w Polsce a zarazem przerazić świat cały i wykazać, jak „kulturalne” są Niemcy, a jak „barbarzyńska” Polska, jak okropnie krzywdzi swą mniejszość niemiecką, Bogu ducha winną a srodze prześladowaną...

Dla poparcia i uwiarogodnienia tego — zamówiono u senatora Rzplitej p. Erwina Hasbacha „interpelację”, którą usłużny pan senator wniósł na ostatnim posiedzeniu Sejmu — interpelację, dotyczącą rzekomego masowego wysiedlania Niemców z naszego pasa pogranicznego.

P. sen. Hasbach wykonał w Polsce zlecenie, któregoby w Niemczech żaden człowiek Reichstagu wykonać nie mógł. Z pyszną miałby się taki polityk, któryby w „Kroll-Oper” chciał doręczyć przewodniczącemu parlamentu a zarazem premierowi Goeringowi jakąś uzalającą się na poczynania rządowe interpelację... Niewątpliwie miał by w Dachau czy innym miejscu, obwiedzionym drutem kolczastym, sporo czasu do rozmyślenia nad marnością tego świata i znikomością uśmiechu losu...

Zresztą to, że p. sen. Hasbach mógł w ogóle wnieść interpelację, nie zawdzięcza bynajmniej niemieckim wyborcom. P. Hasbach jest senatorem z nominacji. Nie mógł go zresztą nikt do Senatu wybrać, bo w Polsce nie ma takiego okręgu wyborczego, w którym Niemcy stanowiliby bodaj 10 proc. ludności i mogli obdarzyć swym zaufaniem p. Hasbacha. Był wprawdzie kiedyś czas, kiedy i p. Hasbach i np. Oberstleutnant Graebe otrzymywali mandaty parlamentarne z wyboru. Nie sadzimy jednak, by to wspomnienie było akurat teraz mile dla p. Hasbacha... Bo podówczas wchodził on w skład „blok mniejszości”, którego głównym firmantem i duszą był... p. Chok Grynbaum i za tegoż protekcją i poparciem Hasbachowie czy Graebowie dostawali się do polskiego parlamentu...

Ale mniejsza o te żenujące dla p. sen. Hasbacha wspomnienia.

Raczej weźmy pod lupę obecną „interpelację” i przypatrzmy się jej bliżej. I wtedy bez najmniejszego zdziwienia i bez śladu obruszenia się na jej ton i zawartość możemy stwierdzić:

Przecież to nasza stara znajoma!!.. Kubek w kubek podobna do tych wszystkich skarg i biadołów, które przed laty dostawały się nad Leman, wpływały do Ligi Narodów...

Tylko że teraz „nadawcą” tych skarg jest biuro p. ministra dr. Goebbelsa, zaś wówczas wychodziły z konspiracji naczelnika „Ostabteilung” p. Heinricha Meyera, dziś oczywiście spławionego z Auswärtiges Amt jako że z tą babką aryjską niezupełnie było w porządku...

A n. Hasbach takie same lzy przed

W telegraficznym skrocie

AMERYKA BUDUJE NOWE JEDNOSTKI BOJOWE.

Izba reprezentantów przyjęła budżet marynarki w wysokości 773,4 milionów dolarów. W programie budowy nowych jednostek morskich przewiduje się 144 okręty, w tym 2 pancerniki o wyporności 45,000 tonn każdy i 500 wodnopłatowców. Blisko 8 miliony dolarów przeznaczono na budowę baz lotniczych na wyspach na Pacyfiku.

WYKRYCIE SPISKU W MEKSYKU.

Donoszą z Meksyku, policja wpadła na trop spisku przeciwko rządowi meksykańskiemu. Spisek ten rozgależony był szeroko w całym kraju i w niektórych prowincjach doprowadził do jawnej rewolty przeciwko miejscowym władzom. Dotychczas aresztowano 500 osób. Członkowie spisku rekrutowali się ze zwolenników zmarłego niedawno generała Cedillo.

FRANCUZI STRACILI SAMOLOT NIEMIECKI.

W okolicach Pontrallier zaobserwowano — wśród gęstej mgły samolot nie miecki, oznaczony swastykami.

Samolot został stracony, a wśród jego szczątków znaleziono zwłoki dwóch młodych Niemców w wieku lat około 25, ubranych po cywilnemu.

Przy zabitych nie znaleziono żadnych dowodów tożsamości.

„Dziś nie ma interesów angielskich, francuskich lub polskich:

Jest jeden wspólny interes - utrzymanie pokoju”

Nie jest przypadkiem, że o tej samej godzinie, o której prem. Daladier wygłaszał swe expose na temat polityki zagranicznej w Izbie Deputowanych, jego kolega angielski, prem. Chamberlain przemawiał w Albert Hall na dorocznej konferencji kobiecych związków konserwatywnych. Zarówno francuski, jak i angielski mąż stanu w sposób jasny i niedający pola żadnym domysłom i dwuznacznym interpretacjom, sprzecywalni stanowiska swych rządów wobec obecnej sytuacji międzynarodowej, względnie ściślej mówiąc,

WOBEK DALSZYCH EWENTUALNYCH ZAMIARÓW AGRESYWNYCH RZESZY.

To też nie dziwnego, że reakcja, jaką te dwa przemówienia wywołały w Berlinie, jest głęboka pomimo tendencyjnie lekceważącego tonu prasy niemieckiej, usiłującej sprowadzić wy-

15 laty wyplakiwał na niearyjską pierś p. Meyera, jak obecnie na aryjską pana Gauleitera Bohle, dyrygującego polityką w stosunku do „Auslandsdeutsche”.

Więc i płaczka jest nam dobrze znana i metody pamiętamy... Nie się nie zmieniło: ten sam repertuar skarg...

P. senator Hasbach wykonał zlecenie. Wykonał je — kiepsko. Ze starych i zgranych płyt. Już wtedy, gdy je w Genewie w ruch puszczano, brzmiały fałszywie i wyły psy na ich dźwięk.

Dziś tym bardziej...

Żadne figle „interpelacyjne”, żadne triki „plebiscytowe”, żadne wygrzywki „propagandowe”, żadne „skargi”, żadne „fajerwerki”, puszczone w świat z wytwórni p. dr. Goebbelsa, żadne „zasłony dymne”, mające przysłonić zamierzenia Niemiec i żadne zaskoczenia w „wojnie nerwów” — nie mają najmniejszego znaczenia i najmniejszego wpływu na naszą postawę.

Jest to wszystko — by użyć słów biblijnych — jakby „miedź brząkająca i cymbał kiepsko brzmiący”...

I. B.



grozi Waszym zębom!

Niektórzy sądzą, że lekki osad na wewnętrznej stronie zębów nie ma żadnego znaczenia. A jednak, gdy zmieni się on w twarde kamień nazębny, może stać się przyczyną obłuznienia a nawet wypadania zdrowych zębów.

Dlatego używajcie Kalodontu! Jest to jedyna pasta, która dzięki zawartości Sulfuricynoleatu usuwa stopniowo kamień nazębny i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się. Tylko wolne od kamienia zęby mogą być zdrowe i mocne.

KALODONT

przeciw kamieniowi nazębnemu

stąpienia francuskiego i angielskiego mężów stanu do roli mow, PRZEZNACZONYCH NA „UŻYTEK DOMOWY”.

W przemówieniu swym prem. Chamberlain podkreślił raz jeszcze, że wszelka próba zmiany sytuacji istniejącej w Grańsku, przy użyciu przemocy lub w sposób zagrażający niepodległości Polski, spowodować musi nieuchronny konflikt, który obejmie również Wielką Brytanię. Innymi słowami prem. Chamberlain nie pozostawił Rzeszy najmniejszych wątpliwości co do zdecydowanej woli Anglii pośpieszenia Polsce z pomocą

NA WYPADEK ZAGROŻENIA JEJ NIEPODLEGŁOŚCI.

To samo zresztą prem. Chamberlain wypuklił w swej rozmowie z przewodcą socjalistów francuskich, Leonem Blumem, podkreślając, że tragiczną omyłką popelnili by ci, którzy nie wierzyli by w zdecydowaną wolę Anglii i Francji przeciwstawienia się wszelkim dalszym próbom agresji.

Nie mniej stanowczo określił stanowiska swego rządu prem. Daladier. Powiedział on dosłownie w odniesieniu do Polski: „Przypominam panom moją deklarację złożoną prasie dnia 13 kwietnia. Nabiera ona całego swego sensu w tej właśnie chwili, gdy Polska czuwa nad obroną swych żywotnych interesów”. A dalej prem. Daladier powiedział:

„ZDECYDOWANI JESTEŚMY PRZECIWPSTAWIĆ SIĘ GROZBOM I GWALTOM”.

„Zarządzeń wojskowych jakie przeprowadziliśmy, nie tylko nie osłabiły, lecz raczej je wzmocniły, jeżeli na zewnątrz naszych granic nadal utrzymywane będą zmobilizowane armie”.

Przemówienie szefa rządu francuskiego nacechowane jest, jak widać ze słów powyższych, decyzją równie stanowczą jak słowa prem. Chamberlaina niedopuszczenia do jakiegokolwiek dalszych prób wprowadzenia hegemonii w Europie. Obydwa zresztą przemówienia podkreślają pokojowe nastawienie zarówno Wielkiej Brytanii jak i Francji. Mocarstwa te postanowiły tylko wobec metod gwałtu.

stosowanych ostatnio przez Rzeszę, ZASTOSOWAĆ METODĘ CZUJNOŚCI I ZDECYDOWANIA.

Prem. Daladier wyraźnie podkreślił w swej mowie, że Francja nikomu nie zagraża i że wobec żadnego innego narodu nie wyraża chęci dominowania nad tym narodem. Również prem. Chamberlain wyraził w swym przemówieniu gotowość Wielkiej Brytanii do podjęcia pokojowych pertraktacji w sprawie zawarcia nowego układu morskiego z Rzeszą. Ten właśnie układ — powiedział prem. Chamberlain — jest niejako symbolem, że obydwa państwa, które go podpisały nie zamierzają nigdy więcej prowadzić ze sobą wojny. Niemniej premier angielski zastrzegł się, że warunkiem sine qua non rozpoczęcia jakiegokolwiek rozmów jest przywrócenie zaufania mocno

NADWYRĘZONEGO OSTATNIMI POSUNIĘCIAMI RZESZY.

Przemówienia obu premierów, których wygłoszenie o tej samej godzinie oraz podobieństwo tenoru wskazuje raz więcej solidarność współpracy angielsko-francuskiej — uważać można za pokojowe, lecz stanowcze ostrzeżenie pod adresem Niemiec. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że powiedzenia jak: „Anglia będzie się bić do ostatniego żołnierza francuskiego”, albo „Francja nie poświęci swych żołnierzy w obronie cudzych interesów” — należą do przeszłości. Dziś nie ma interesów angielskich, francuskich lub polskich:

JEST JEDEN WSPÓLNY INTERES — UTRZYMANIE POKOJU.

Interes ten może być zagrożony przez naruszenie suwerenności któregośkolwiek z wymienionych państw i dlatego w obliczu ewentualnej agresji niemieckiej obowiązywać musi zasada:

JEDEN ZA WSZYSTKICH, WSZYSTCY ZA JEDNEGO.

Sum.

B. PREZYDENT EQUADORU ARESZTOWANY.

B. prezydent Equadoru Luis Alba został aresztowany pod zarzutem knowań rewolucyjnych. Wspólnie z nim aresztowano 50 jego stronników

KRONIKA TYGODNIOWA

SAŁATKA WYBORCZA

Stanisław Piasecki w tygodniku „Prosto z mostu” zajmuje się typowym dla obecnych czasów objawem dość silnego zastojem gospodarczego i kulturalnego wobec widma grożącej każdej chwili wybuchem wojny. Większa część ludności wstrzymuje się z czynieniem zakupów, rezygnując często z najpotrzebniejszych rzeczy, wychodząc z założenia, że z chwilą wybuchu wojny wszystko to będzie niepotrzebne. Niepotrzebne nowe paito, gdyż dadzą człowiekowi (także nowo) płaszcz wojskowy, niepotrzebny nowy plug, kosa, motor gdyż ten stary do wojny jeszcze wytrzyma.

Jest to oczywiście objaw w najwyższym stopniu szkodliwy dla interesów państwa. Wiadomo bowiem powszechnie, że już teraz wojna trwa lecz przyobiecująca w nową szatę. Rozgrywa się teraz wojna nerwów, wyścig wytrzymałości zarówno duchowej, jak i gospodarczej. Nie wystarczy byśmy byli spokojni i beztrwoni oczekiwali na wszelką ewentualność, nie wystarczy zdecydowana gotowość bojowa w obronie naszych najszlachetniejszych praw i najżywniejszych interesów. Trzeba nam w tym właśnie czasie, kiedy naprawdę nie wiadomo co będzie jutro lub za tydzień zachowywać się pod względem gospodarczym tak, by nie tylko nie pogarszać sytuacji finansowej kraju, lecz nawet starać się doprowadzić ją do najwyższego ożywienia. Taki jeden drobny przykład, których wyliczyć można setki; w Sosnowcu organizowana jest Wystawa przemysłu, handlu i rzemiosła Zagłębia Dąbrowskiego. Mimo, że termin otwarcia wystawy jest dość bliski ilość zgłoszeń na stoiska do dnia 5 maja przedstawiał się gorzej niż kompromitująco. Dopiero po przemówieniu min. Becka masowo poczęły napływać zamówienia. Mamy więc oczywisty przykład jak na tym odcinku życia gospodarczego zamiarło zupełnie, oczekując wyjaśnienia sytuacji politycznej. Obecnie sprawa jest o tyle gorsza, że wyjaśnienie sytuacji nie jest związane z żadnym określonym terminem. Może nastąpić za miesiąc, a może za rok. Czyż należy wobec tego czekać? Raczej trzeba żwawo zabrać się do pracy i stanąć do wyścigu z losem. Co będzie to będzie. Czekanie na niego nie ma sensu. Przyjdzie — to potrafimy się z nim rozprawić. A tymczasem kupujemy plugi, kosy i motory.

Od spraw poważnych przejdźmy do drobniejszych. Jedynym zaprzeczeniem powyższych wywodów są zbliżające się w Zagłębiu wybory do samorządów. Tu, na tym odcinku nie czeka się na wojnę. Praca wre, albo inaczej: wojna jest już w całej pełni. Stronnictwa polityczne walczą przeciw sobie tak zajadłe jakby chodziło conajmniej o rozstrzygnięcie jakiego stanowiska należy zająć w sprawie Gdańska. Chociaż — przykład niezupełnie jest trafny. W sprawie Gdańska opi-

nia publiczna jest jednomyślna. Klęćmy się tylko o sprawy drobne, lecz za to z niezwykłą zajadłością. Tymbardziej dziwnym się fakt ten wydać może na tle niezwykłej równowagi w obliczu naprawdę poważnych wydarzeń.

W niektórych artykułach miejscowej prasy zaobserwować można pewnego rodzaju «sadyzm personalny». Wyrodziła się bowiem dość swoista metoda walki nie z ideą samą, lecz z ludźmi tę ideę reprezentującymi. Usiłuje się czytelników przekonywać nie argumentami, lecz słowami. Słowami tak brzmiającymi: ordynarny, ohydny, paszkwil, ryszotok, sługus walka o złób itd. To jest jeden sposób. Drugi, znacznie chytrzejszy, polega na wydobywaniu na światło dzienne faktów dotyczących conajmniej osobistego życia poszczególnych osób.

Nie uważamy za słuszne poruszanie momentów bezpośrednio nie wiążących się z tą czy inną ideologią, jak naprzykład takie charakterystyczne cytaty:

Robotnik z dnia 9 bm. pisze:

„Jeśli poczynania nie będą stać w rozbieżności jak owe deklaracje w duchu katolickim, które na każdym czytelniku

robią wrażenie, że „Kurier” jest przynajmniej pismem Akeji Katolickiej — wówczas, gdy pismo to redaguje nie katolik, a w dodatku człowiek, który przed parą laty był jeszcze katolikiem».

«Goniec Warszawski» pisze:

«Prawdopodobnie autor tak się tym przejął, że wystąpił ze Str. Narodowego, którego był pionierem w Zagłębiu, zmienił kierunek pisma, obecnie za wzorem p. Stahla, Piestrzyńskiego i innych rozpoczyna ordynarną nagonkę na Ołóż Narodowy».

«Kurier Zachodni» pisze znowu tak:

«Nie wiemy czy tak mówił p. Bielnik czy nie. Ale to co zostało wydrukowane w „Robotniku”, ta perfidna wzmianka, z racji swej podłej, kalumnijatorskiej insynuacji, kwalifikuje się jako fałdactwo. „Robotnik” wyjaśnił, że „tak nie mówi”. Jeśli więc panowie nie wiedzieli, to po co było pisać. Należało poprzednio sprawdzić i potem napisać na pewno.

Oto są sposoby i metody na miarę 20-tnego wiekowiego zaścianka. Kronika z magła, zamiast rycerskiej walki na argumenty.

WITOLD MAJCHROWSKI



o mortach zapomniales...

Praca w biurze i obowiązki rodzinne wypełniają Ci dzień całkowicie. Brak ruchu sprzyja przybieraniu na wadze! Mineralne sole owocowe MINEROGEN F.F. pomogą Ci przy rozpuszczaniu i wydalaniu produktów wadliwej przemiany materii. Przechodząc wstąpić do apteki po Minerogen F.F.

PROGRAM POBYTU

J. E. KS. BISK. KURINY W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym bawić będzie w Sosnowcu J. E. ks. biskup T. Kubina, który o godz. 8 odprawi mszę św. z racji zjazdu dzieci z krucjaty Zagłębia Dąbr. Po mszy nastąpi Komunia św. dzieci i modły o pokój. Następnie dzieci udadzą się na plac przed ratuszem, gdzie przemówienie wygłosi ks. Magot, poczym uchwalone zostaną rezolucje. Wrazie niepogo-

dy manifestacja odbędzie się w kinie „Zagłębie”.

O godz. 10 ks. biskup poświęci sztandar Kat. Zw. Zaw. Dozorców Domo wych.

Po poświęceniu sztandaru o godz. 10.30 z okazji 48 rocznicy encykliki Rerum Novarum odbędzie się akademii robotnicza w Domu Katolickim.



Café-Restaurant „SAVOY”

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.

Tel. 61-901 62-735

Podziemia 62-791.

W środę, dnia 17 maja 1939 o godz. 20-tej odbędzie się w KAWIARNI „SAVOY”

WIELKA REWIA MODY

pod PROTEKTORATEM ZWIĄZKU PAŃ DOMU w Sosnowcu.

Czysty zysk przeznaczony na zakup KUCHNI POŁOWEJ dla Armii Polskiej.

Kierownik imprezy: ZYGMUNT MAKOWSKI.

Konsumcja zł. 3.— — — — — Prosimy o zamawianie stolików. — — —

Wzrasta zainteresowanie wystawą regionalną w Sosnowcu

Organizowana w Sosnowcu wystawa regionalna wzbudza coraz żywsze zainteresowanie sfer przemysłowych, rzemieślniczych handlowych i rolniczych. W dalszym ciągu napływają liczne zgłoszenia, gdyż wszyscy zdają sobie doskonale sprawę z tego, że udział w wystawie jest pierwszorzędną reklamą przedsiębiorstwa i podniesieniem jego prestiżu.

Równie wielkie zainteresowanie wystawą zdradza ogół społeczeństwa zagłębińskiego, które pragnie naczońce przekonać się o rozwoju życia gospodarczego całego województwa kieleckiego i zarazem zapo-

znać się z wszechstronnością produkcji. Tego rodzaju nastawienie społeczeństwa stwarza doskonałą okazję dla wytwórców. Wziąć bowiem trzeba pod uwagę fakt, że każdy odwiedzający wystawę — to nowy klient.

We własnym więc, dobrze pojętym interesie winno wziąć udział w wystawie jak największej wytwórców. Będzie to dla nich najlepsza i najskuteczniejsza reklama.

Biuro wystawy mieszczące się w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego nr. 9 przyjmuje jeszcze zgłoszenia na stoiska.

Drzazgi

Ziemia

się trzęsie

Do nas też pomalu przychodzi. Dotychczas czytało się o nim w gazetach o olbrzymim spustoszeniu, jakie ze sobą niesło, o domach, miastach całych obróconych w gruzy. Czytało się, że było w dalekiej Japonii, Chinach, Ameryce.

Nas omijało.

Dopiero wczoraj lekko dało znać o sobie. O trzęsienie w Zagłębiu i Śląsk odczuły wstrząsy ziemi. W Zagłębiu mniej. Ziemia nieznacznie zadrgała. Trwało sekundę, może dwie.

Na Śląsku obrazy w domach zachybotały, meble zakotywały się. Ziemia wstrząsnęła dreszczem.

Była to próbka.

Nie daj Bóg, by powtórzyła się ona w większych rozmiarach.

wim.

Przetarg

Zarząd Miejski w Czeladzi ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na wykonanie robót stolarskich meblowych dla szkoły powszechnej w Czeladzi.

1) Warunki przetargu i ślepy kosztorys można otrzymać za zapłatą zł. 2.— w godz. 10—12 w Zarządzie Miejskim w Czeladzi pokój nr. 7;

2) wadium wynosi 3 proc. oferowanej sumy;

3) termin otwarcia ofert wyznacza się na godz. 12-tą w dniu 30 maja 1939 r.;

4) zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia robót i unieważnienia przetargu.

BURMISTRZ:

(—) H. BRUDNICKI.

Przy głośniku

NIEDZIELNE TRANSMISJE POLSKIEGO RADIA.

Marsz Sulejówek-Belweder za życia Marszałka Józefa Piłsudskiego odbywał się w dniu Jego Imieniu i stanowił hołd składany Komendantowi przez Związek Strzelecki. Od roku 1936 marsz Sulejówek — Belweder organizowany jest w pierwszą niedzielę po 12 maja, jako w rocznicę śmierci — ku uczczeniu Pamięci Marszałka. Polskie Radio co roku nada je transmisję z Marszu. Dziś odbędzie się również transmisja radiowa o godz. 19.30. Nadany zostanie start, fragment ze strzelnicy w Rombertowie, fragment z biegu na trasie oraz zakończenie Marszu. Przy mikrofonach sprawozdawczych: red. Jan Piotrowski i red. Władysław Szczeniński.

W dniu tym transmitują rozgłośniki radiowe o godz. 16.30 drugi etap Biegu Narodowego a mianowicie okręgowe Biegi Narodowe. Zbiorowa audycja radiowa odtworzy największe fragmenty wszystkich 14 biegów. W biegach tych biorą udział zawodnicy wyeliminowani z biegów 3-go majowych.

Również dziś w przerwie koncertu muzyki obiadowej, rozpoczynającej się o godz. 13.15, usłyszą radiosłuchacze reportaż dźwiękowy z Międzynarodowego Kongresu Szybowcowego.

—oO—

Nowy prezes

AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ.

Dotychczasowy prezes Diecezjalnego Instytutu Akeji Katolickiej naszej diecezji szambelan dr. Leon Wasilewski z Częstochowy wniósł prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska z powodu długotrwałej choroby i podeszłego wieku.

J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina rezygnację przyjął, wyrażając w specjalnym liście gorące podziękowanie ustępującemu prezesowi — jednocześnie nowym prezesem z dniem 24.4 1939 r. mianował dra Adama Bilika z Sosnowca.

Obuwie letnie

męskie, damskie i dziecięce po niskich cenach

poleca: **W. POGODA**

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA NR. 30

Kursy z Obrony

PRZECIWOLOTNICZO — GAZOWEJ

Przysposobienie Wojskowe Kobiet za wiadania, że we wtorek dn. 16 bm. w Liceum Pedagogicznym ul. Wawel 1 w Sosnowcu zaczynają się 10-godzinne kursy z Obrony przeciwlotniczo-gazowej. Kursy odbywać się będą: wtorki, czwartki, soboty od godz. 6—8. Prowadzić je będzie prof. Jakubowicz.

—oO—

Ofiara uczniów

NA FON.

Uczniowie szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Sosnowcu, zbrali kwotę zł. 152,65 i przekazali ją w dniu wczorajszym do dyspozycji władz FON. za pośrednictwem KKO Sosnowiec.

Dla nikogo nie braknie maski gazowej!

Inspektor Obrony Powietrznej, gen. J. Zajac, udzielił informacji w sprawie produkcji masek przeciwgazowych w Polsce przedstawicielowi „Gazety Polskiej”.

Na wstępie gen. Zajac stwierdza, że ze względów rzeczowych i psychologicznych należało, aby jak najszersze warstwy ludności były zaopatrzone w maski przeciwgazowe.

Jeśli chodzi o ludność bierną, to Z. U. S. posiada już w zapasie pewną ilość masek dla ubezpieczonych oraz ich rodzin. I zapas ich w krótkim czasie jeszcze bardziej powiększy. Poza tym wśród ludności biernej znajdują się maski typu „RSC”, sprzedawane przez LOPP, które nadają się zupełnie dobrze do celów obrony przeciwgazowej. Istniejące braki usuwa się obecnie stopniowo według ustalonej kolejności.

— Dla ochrony ludności przed gazami bojowymi, a przede wszystkim dla obrony bardziej zagrożonej ludności czynnej, mamy pełnowartościowe maski nowego typu, t. zw. maski C. o pierwszorzędnej wartości obronnej. Są to maski gumowe o specjalnym kształcie, umożliwiającym bardzo łatwo dopasowanie ich do różnych wielkości twarzy, zapewniające doskonałą szczelność, o dużym polu widzenia, z urządzeniem zabezpieczającym szybki okularów przed pokrywaniem się parą pochodzącą z wydychanego powietrza. Całość jest opakowana w małą torbę tkaninową, a przechowywaną w miejscach niezbyt wilgotnych.

w normalnej temperaturze mieszkań nie będzie tracił swej wartości przez kilkanaście lat.

Państwo polskie nie może sobie pozwolić na bezpłatne rozdawanie ludności masek przeciwgazowych, jak to czyni się w niektórych innych państwach. U nas ludność musi się zaopatrzyć w maski w znacznej części na swój koszt. Dlatego wyżyliśmy wszystkie siły, aby przez zwiększenie skali produkcji, względnie przez wprowadzenie pewnych zmian konstrukcyjnych i metod produkcji, cenę masek jak najbardziej obniżyć. Osiągnęliśmy wyniki rewelacyjne, bo za kilkanaście zaledwie złotych każdy obywatel może mieć maskę pełnowartościową i jedną z najlepszych i najpewniejszych na świecie. Zanim jednak udostępniemy ludności biernej nawet najmniej zagrożonej, nabywanie takich masek zapewniemy jej możliwość zaopatrywania się tymczasem w bardzo tanie maseczki węglowe. Są to maseczki wyrabiane z tkaniny przeddechliwej, której trzy warstwy są w ten sposób ze sobą zszywane, że powstaje szereg mijających się kanałów. Kanały te wypełnia się drobnym węglem aktywowanym, a dzięki opisanej konstrukcji kanałowej grubość warstwy filtrującej jest wszędzie jednakowa, przez co zapewnia się zupełnie równomierny przepływ powietrza przez całą powierzchnię maseczki. Opory tych maseczek są znacznie mniejsze od oporów normalnych pochłaniaczy i dzięki temu mogą one być używane przez młode dzieci oraz przez ludzi, którzy z powodu wad organizmu z trudem znośzą opory normalnych pochłaniaczy.

Konstrukcja tych maseczek jest tak prosta, że na podstawie wytycznych przez LOPP „Wskazówek o przygotowaniu prowizorycznego sprzętu indywidualnej obrony przeciw gazowej” każdy może je sobie sporządzić sam z materiałów łatwo dostępnych.

— Trzeba jednak podkreślić, że maseczki prowizoryczne nie mogą być używane przez tych, którzy w sferze zagazowanej muszą wykonywać jakąś większą pracę.

Nie są one pod względem konstrukcyjnym sprzętem na tyle precyzyjnym, aby do ich uszczelnienia na twarzy zawsze wystarczała tylko sama taśma.

Muszę dodać, że kcszt t. zw. tamponów mokrych jest nie wiele niższy od ceny tych maseczek, gdy równocześnie pod względem wartości obronnej tampony znacznie ustępują maseczkom.

W chwili produkcji maseczek węglowych prowadzi LOPP, która dokłada wszystkich starań, aby ta produkcja odbywała się w potrzebnej ilości w całym kraju. Poza tym organizuje produkcję tych maseczek na wielką skalę dla potrzeb ubezpieczonych Z.U.S. Również władze szkolne wydały właściwe zarządzenia szkołom.



Zakład Jubilersko-Zegarmistrzowski i Optyczny

S. Bocianowski

W DĄBROWIE GÓRN. ul. 3-go Maja 10. — Tel. 683-86

ma zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność iż z dniem 15 b. m. nastąpi

OTWARCIE FILII

w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 18. Tel. 62-501

Poleca w wielkim wyborze po cenach b. przystępnych wszelkie artykuły jubilerskie, zegarmistrzowskie i optyczne.

Czarna śmierć

Tragiczny wypadek na kop. „Saturn”

Wczoraj pisaliśmy o nieszczęśliwym wypadku w podziemiach kop. „Saturn”, który zakończył się śmiercią górnika, 46-letniego Adama Nowaka z Czeladzi.

Wypadek nastąpił z powodu przedwczesnego

wybuchu ładunku dynamitowego.

Wczoraj o godz. 8 rano robotnicy kop. „Saturn” wstrząśnięci zostali drugim śmiertelnym wypadkiem, któremu uległ, 53-letni Wawrzyniec Michalski zam. przy ul. Legionów w Czeladzi. Na trzecim polu w czasie pracy oberwał się węgiel ze stropu filara grzebiąc pod sobą Michalskiego. Z pod gruzów węgla wydobyto już zmasakrowane zwłoki nieszczęśliwego robotnika, które umieszczono w kostnicy szpitala ubezpieczalni społecznej w Czeladzi.

WAŻNE DLA PALACZEK I PALACZY! DELEG. FRANCUSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO W POLSCE zawiadamia o niższych cenach w wyrobów tytoniowych sprzedawanych w Polsce OTO NOWE CENY: BALTO 7 1/2 gr. szt., GITANES MARYLAND 8 gr. szt. GITANES VIZIR 7 gr. szt., WEEK-END 7 gr. szt., TYTON FAJKOWY SCAFERIATI zł. 2.50 za 50 g

Zgromadzenia przedwyborcze W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące zgromadzenia Chrześcijańsko społecznego Zjednoczenia Narodowego:

W Sosnowcu: sala kina „Zagłębie” g. 11 przemawiać będą: poseł inż. Zygmunt Bowski i poseł Jan Wójcik.

W Będzinie: sala Gimn. im. M. Kopernika (ul. Kopernika) godz. 16 przemawiają: poseł Fr. Jaworski, prez. J. Kaczkowski i E. Zajac radca kieleckiej Izby Rzemieślniczej.

W Dąbrowie: sala Resursy Obywatelskiej (ul. 3 Maja) godz. 16 przemawiają: poseł Jan Wójcik, p. Wieczorek i inni.

W Czeladzi: kino „Czary” godz. 10-ta rano, przemawiają: poseł Z. Nowara, poseł Fr. Jaworski i inni.

W dzielnicy Stary Sosnowiec odbędą się w dniach 17 i 18 maja godz. 19 w sali Rodziny Kolejowej (ul. Piłsudskiej 9) dwa zgromadzenia wyborcze, na których przemawiać będą pp. W. Szenk, prof. J. R. Kamiński, J. Piszczek i inni.

FUTRA karakulowe, breitszwane, fokowe oraz

LISY srebrne, niebieskie w wielkim wyborze poleca

po cenach posezonowych

Stefan Łuczywo

SOSNOWIEC, Piłsudskiego 8, tel. 61688.

Przyjmujemy do przechowania futra przez lato.

Koniec roku szkolnego 21 CZERWCA.

Zakończenie lekcji w szkołach powiatowych i średnich nastąpi w tym roku 21 czerwca.

Wiadomości bieżące

Niedziela 14 MAJ
Dziś: Bonifacego
Jutro: ZOFII
Wschód słońca: 4,50
Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 16.30 dana będzie świątka krotchwila ułańska w 4 aktach w adaptacji Gwizdomorskiego p. t.: „Ułani księcia Józefa” w reżyserii J. Bielicza dekoracje F. Krassowskiego Wieczorem o godz. 20.30 drugi i ostatni występ znakomitego gwiazdora ekranu polskiego, bohatera filmów: „Pan Twardowski”, „Wrzos”, „U kresu drogi”, „Dr. Murek” i in. Franciszka Brodniewicza w doskonałej komedii w 3 aktach D. Nicodemiego p. t.: „Galganek” w otoczeniu zespołu artystów Teatru Miejskiego w Sosnowcu. W reżyserii K. Vorbrodta, dekoracje F. Krassowskiego. Bilety wcześniej do nabycia od 10 do 13 w Biurze podróży „Orb’s”, od godz. 15 w kasie Teatru.

— PERSONEL ZEŃSKIEJ SZKOŁY RZEMIOSŁ im. ks. kan. Fr. Racyńskiego Tow. szkół średnich w Sosnowcu wpłacił na FON. zł. 520 oraz uczennice Zeńskiej Szkoły Rzemiosł wpłaciły na FON. zł. 102.

Zakazane zgromadzenia PPS. W SOSNOWCU.

Starosta grodzki sosnowiecki p. R. Walewski zakazał urzędzenia zgromadzeń przedwyborczych w dniu dzisiejszym, zwołanych pod gołym niebem przez komitet robotniczy PPS. Zgromadzenia te miały odbyć się w następujących miejscowościach: na Środuli — na placu p. Biłskiej, przy ul. Okrzei nr. 10, na Pogoni — na placu do mów szpinerskich, przy ul. Będzińskiej 1, na Dębowej Górze — na placu p. Szmala, przy ul. Dańdowskiej, w Modrzejowie, na placu, przy ul. Dąbrowskiej, róg Gdańskiej, w ielcu — na placu Wajngroda, przy ul. Narutowicza 20, na Konstancyowie — na placu p. Kami. przy ul. Kamiennej 14, na Starym Sosnowcu — na placu p. Zajaca, przy ul. Chmielnej 3.

Zakaz umotywowany jest tym, że urzędzenie zgromadzeń pod gołym niebem zagrażać może bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu.

Krwawa bójka między parobezakami wracającymi z poboru

W powrotnej drodze od poboru w Olkszu na drodze wiejskiej w Smardzowicach k. Ojcowa, wywiązała bójka pomiędzy poborowymi z Smardzowic i sąsiedniej wioski Maszyc, podczas której obydwie grupy atakowały się kamieniami i kółkami z płotów. W rezultacie poborowy Władysław Maszyński z Maszyc został tak niebezpiecznie pobity, że w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala św. Łazarza do Krakowa. Kilku innych uczestników doznało lżejszych obrażeń.

Poświęcenie sztandaru ZWIĄZKU DOZORCÓW DOMOWYCH W SOSNOWCU.

Dzisiaj z okazji 48 rocznicy encykliki Rerum Novarum papieża Leona XIII Katolicki Związek Zawodowy Dozorców i Domowych i pokrewnych zawodów w Sosnowcu urządza pod protektoratem Najdostojniejszego Arcypasterza diecezji częstochowskiej J. E. ks. biskupa dr. T. Kubiny uroczystość poświęcenia sztandaru i akademie robotniczej, na której referat pt. „Kto jest przyjacielem robotnika” wygłosi prof. Sławiński z Katowic.

Program uroczystości następujący: godz. 9.30 — zbiórka organizacji przed domem katol. ul. przeł. Mościckiego i w marszu do kościoła; godz. 9.45 — poświęcenie sztandaru przez J. E. ks. biskupa T. Kubinę; 10.45 — akademie robotnicza — w dużej Sali Domu Katolickiego składanie życzeń, wbijanie gwoździ i wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Reklama dźwignia handlu

Krwawa bójka między parobezakami wracającymi z poboru

W związku z b. niebezpiecznym pobitem Mazura, policja zatrzymała czterech poborowych, przekazując ich do dyspozycji sądu w Skale k. Ojcowa.

Szajka fałszerzy monet zlikwidowana została w Sosnowcu

Na początku bieżącego roku policja za głębiowska zawiadomiona została pojawieniem się na rynku dużej ilości fałszywych monet 5 i 10-cio złotych.

Po dłuższych poszukiwaniach udało się Wydziałowi Śledczemu w Sosnowcu zlikwidować w końcu kwietnia bandę fałszerzy, która grasowała na terenie powiatów będzińskiego i zawierciańskiego.

W związku z tym zatrzymani zostali Czesława Stasikowska, Tadeusz Zdebek, Maciej Zub i Antoni Wierziński, wszyscy z Józefowa, oraz Bonifacy Gorzkowski zam. w Sosnowcu przy ul. Konopnickiej 35.

Z pośród zatrzymanych Stasikowska została ostatnio skazana przez Sąd Okręgowy

w Katowicach na rok więzienia za kolportaż fałszywych monet i przebywała na „urlopie”, Wierziński notowany był za kradzieże, zaś Gorzkowski notowany za fałszowanie i kolportaż monet.

Wymienionym udowodniono kolportaż monet w kilku wypadkach. Z zatrzymanych zostali osadzeni w więzieniu Czesława Stasikowska, Bonifacy Gorzkowski, Antoni Wierziński i Tadeusz Zdebek.

Sprawa wydawania zaświadczeń o dokonanej subskrypcji P. O. P.

Sekretariat miejskiego obywatelskiego komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w Sosnowcu komunikuje, że zaświadczenia o dopełnieniu obywatelskiego obowiązku subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej będą wydawane począwszy od dnia 21 bm. w miejscu i czasie określonym w następnym komunikacie. Przed terminem powyższych zaświadczeń będą mogły być wydawane tylko w wypadkach wyjątkowych zasługujących na szczególne uwzględnienie.

w związku z czym uprasza się osoby zainteresowane o czasowe wstrzymanie się ze zgłoszeniami o wydanie wspomnianych zaświadczeń.

Wobec licznych zapytań, komitet wyjaśnia, że osoby które nie subskrybowały POP, wzgl. subskrybowały ją w sposób niedostateczny, będą mogły uzyskać wspomniane zaświadczenia o ile zadeklarują odpowiednie brakujące do ustalonych norm sumy — na Fundusz Obrony Narodowej.

Ważne dla Sosnowca i okolicy!

Zwany w całej Polsce specjalista z dłu gotelnia praktyką **M. TILLEMAN z Krakowa, ul. Szlak 39**, wynalazca opatent. bandaży, stosujący je z najlepszym i najradzykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzałe

PRZEPUKLINY

(rupiury) u pań, panów i dzieci na zlecenie lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły przyjeżdża do **SOSNOWCA** i będzie przyjmował od 16 — 20 maja br. włącznie w Hotelu „Centralnym”, ul. 3 Maja 11 od godz. 2.30—5 po południu.

Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. **Ponoczeky gumowe na chore nogi i żyłki** Proszę żądać bezpłatnych prospektów z Krakowa.

Z Kielc

Kielce w przededniu WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH.

W dniu 21 bm. odbędą się wybory do Rady miejskiej w Kielcach.

Zgłoszone zostały 4 listy kandydatów: chrześcijańskiego Komitetu gospodarczego odrodzenia Kielc, PPS., klasowych Zw. zawodowych, katolicko-narodowego Komitetu wyborczego i lista żydowska. Nadto w okręgu wyborczym 4-tym wystawiona została druga lista żydowska, syjonistów.

Z Zawiercia

Dzień żałoby narodowej W ZAWIERCIU.

Z powagą obchodzony był wczoraj w Zawierciu dzień Żałoby Narodowej. O godz. 9 rano odprawione zostało nabożeństwo dla szkół powszechnych, zaś o godzinie 10 w nabożeństwie żałobnym wzięli udział przedstawiciele władz, instytucji, szkoły średnie organizacje przybyły ze sztandarami okrytymi kirem. Po środku kościoła ustawiony był katafalk, na którym spoczywała symboliczna trumna, okryta kirem i flagą narodową.

Straż honorową pełniło wojsko i straż pożarna. Dalszy ciąg uroczystości odbył się przed Płytą Nieznanego Żołnierza o godzinie 8.45 wieczorem. Tu w godzinę zgonu Marszałka nastąpiła 3 minutowa cisza, po której rozległo się bicie dzwonów kościelnych, jednocześnie odzywały się syreny fabryczne.

Na zakończenie odczytane zostały wyjątki z pism Marszałka J. Piłsudskiego.

Z Olkusza

Makabryczne odkrycie W LESIE.

W lesie majątku Minoga k/Skały znaleziono wiszącego na drzewie trupa nieznanego mężczyzny w wieku około 30 lat.

Żadnych dowodów przy nim nie znaleziono. Ustaleniem tożsamości samobójcy zajęła się policja.

W porozumieniu z kochanką ZABIŁ OJCA.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozprawy w sprawie J. Kassa i M. Kryzowej, oskarżonych o zabicie A. Kassa.

Kassa popełnił na osobie ojca przy pomocy Kryzowej zbrodni połączonej z rabunkiem.

Sąd Okręgowy w Gdyni skazał Kassę na dożywotnie więzienie, zaś jego kochankę Kryzową na 3 lata więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 14 maja. 1. 7.15 Pieśń Ave Maria. 7.20 Muzyka poranna. 8.10 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Nabożeństwo z Katowic. 11.00 Koncert chórow ml. szkół średnich. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny z Katowic. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Pogodanka aktualna. 14.40 Wzrosty go trochu audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla ws. 16.30 Zborowa aud. sportowa i oaksji okręgowych biegów Naordowych. 16.50 Muzyka z płyt. 17.00 Jak paruje teatr na Wołyniu 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.25 Chwila Biura Studiów. 19.30 Transm. fragm. marsza Sulejówek — Belweder. 19.45 Muzyka z płyt. 20.15 Wiadomości sportowe. 21.10 Przerwa. 21.15 Łotewski koncert europejski. 22.10 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w językach angielskim.

KATOWICE

Niedziela 14 maja. 6.15 Surmy śląskie. 6.25 Program na dziś. 6.30 Koncert poranny. 7.10 Pogodanka aktualna. 8.45 Koncert ork. detej 9.05 Przygotowanie kulturalno — oświatowe. 13.05 Literatura powstań śląskich ogłosił Cz. Drodzowski. 14.40 Co słychać na Śląsku. opowie red. Mikulski. 14.50 Audycja słowno muzyczna. 19.30 gro muzyka aud. słowno muzyczna w opacr. St. Ligonia. 20.10 Wiadomości „Co niedziela uKarlika brzmi piosneczka sportowe 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 15 maja. 6.30 Pieśń Kiedy rano wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dzieńnik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11.30 Audycja dla pokorowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców 13.30 Mieczysław Karłowicz aud. muzyczna. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyboralni dla młodzieży. słuch. pt. „Tajemniczy ogród”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.25 Recital śpiewaczy. 16.55 Obecny stan wykopalisk w Biskupinie. 17.10 Koncert skrzypcowy. 18.00 Muzyka z płyt. 18.30 Muzyka podhalańska. 19.00 Audycja żonierska. 19.30 Gra do tańca mała ork. 20.00 Audycja dla wsi. 20.35 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert ork. P. R. 21.40 Nowości literackie 22.05 Muzyka z płyt. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.05 Wiadomości z Polski

KATOWICE

Poniedziałek 15 maja. 5.30 Dzień dobry — wesoly mentalizmy 6.50 Program na dziś 11.15 Płyty 14.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 14.10 Muzyka rozrywkowa. 14.50 Wiadomości bieżące. 18.00 Za miedzą audycja słowno muzyczna. 18.25 Wiadomości sportowe. 20.00 Porady radiofoniczne. 20.10 Muzyka z płyt. 22.00 Majowa przygoda słuch. 23.05 Zakończenie programu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Nowe

314)

Hrabina wzięła list i oddała go baronowi, mówiąc z tym miłym i smutnym uśmiechem, który nadawał jej twarzy tak tklivą smętność.

— Biegne szybko w tym liście; mówię daleko więcej, aniżeli kobieta powinna nawet z prawdziwym uczuciem w sercu. Ale nie jesteśmy w takim położeniu, żebyśmy mogli staczać długie walki z uczuciem. Czytaj pan.

Baron przeczytał list i odczytał go jeszcze tak samo jak hrabina i rzekł do niej tonem smętnej goryczy:

— I dlaczego uskarża się pani, mówiąc, że mężczyźni mogą czynić sobie igraszki z najmilszych uczuć? Czy pani sądzi, że kiedy rozpacz w jakiej się pani znajduje mogła pani podyktować list ten, czy nie jest rzeczą okrutną pomyśleć, że zalotnica mogłaby napisać go do człowieka, któryby kochał szczerze?

— Nie sądzę — rzekła pani de Cerny z naiwną otwartością — żeby zalotnica mogła uczynić coś podobnego; zapytywałam bowiem serce moje, żeby panu odpowiedzieć, jak pan mi

że do mnie napisać, zapytywałam samą siebie, czego byłabym doznała, gdybym kiedykolwiek kochała miłością, jaką by pan we mnie wzniecił i to pomyślałam.

— Oh! więc tak byłaby pani odpowiedziała, gdyby miłość ta była prawdziwa — rzekł baron, którego spojrzenie obejmowało te piękne oblicze, tak zachwycające w swym smutku, tak spokojne w swej boleści.

— Tak, naprawdę, wierzę w to — odpowiedziała pani de Cerny — ale to wszystko jedno. Spieszmy, skończmy ten straszny romans... Na ciebie kolej panie, na ciebie.

Baron wziął pióro, ale tym razem nie zamyslił się przed rozpoczęciem listu; napisał szybko i pani de Cerny śledziła z uwagą nagle wzruszenie twarzy Armanda, na której malowały się różne uczucia kreślone przez niego na papierze. Była tak szczerą prawdą w tym mimowolnym wyrażeniu tego, co Luizzi udawał iż można byłoby mniemać, że tego doznaje rzeczwiście. Dlatego też hrabina, która śledziła go bacznie spojrzeniem nie czekała póki

by jej oddał list napisany. Rzekła do niego jak tylko dokończył:

— Zobaczmy, zobaczmy — wzięła list i przeczytała:
„Pani!

Czegoż więc żądasz od człowieka, który cię kocha, kiedy sam twój widok, sama do ciebie zbliżenie się upajają go i odurzają, kiedy to, czym jesteś dla wszystkich we wdziękach i piękności, kiedy to, co okazujesz światu z głębi duszy twojej dostateczne jest, ażeby dusze jego zapalić miłością najświętszą pełną nieograniczonego poświęcenia? Jakaż miłością cheesz ażeby cię kochał, kiedy podnosisz dla niego ten skraj nieprzenikliwej zasłony, po za którą ukrywa się piękność czysta i niewinna twojej wzniosłej duszy; kiedy okazując mu na chwilę te świetne powaby, które wszędzie nosisz ze sobą, a które należą do wszystkich pozwalasz widzieć powaby nieznane i tajemnicze, przewyższające wszelkie marzenia? O! pani, ten, któremu raczysz uchylić tę zasłonę, czy jest godny tego? Wybacz mi pani, że cię więcej nie kocham aniżeli kochałem, ale żaden człowiek nie uczyni więcej nad możność serca i życia. Raz tylko umrzeć można dla tej, którą się kocha, niepodobna jej kochać więcej nad to, co dusza pomeścić zdolna.

Armand de Luizzi“.

Kiedy hrabina dokończyła tego listu, położyła rękę na sercu, jak gdyby chciała przygłuszyć jego bicie, potem rzekła, usiłując uśmiechnąć się ze swego wzruszenia:

— To szalony list panie; takich nie pisuje się nigdy na świecie i pan nie nada wiele prawdopodobieństwa mizernej komedii, którą odgrywamy.

— Gdyż jest możliwe pani — rzekł Luizzi — że nie kobiecie zmyślonej odpowiedziałem zmyśloną namiętnością; gdyż prawdopodobnie mówiłem do ciebie pani; gdyż prawdę mówię w tym liście, wiem o tym o czym świat nie wie, wiem ile jest szlachetności i siły w duszy twojej; wiem, że żadna kobieta nie zasłużyła na tyle uwielbienia i szacunku u ludzi, że nikt nie może go mieć za nadto dla ciebie. Wyrażenie tego uczucia może być szalone, pani, ale jest szczerze wyryte w sercu moim — przysięgam i musi pani być o tym przekonana.

— Chciałabym podziękować panu za jego dobre mniemanie, panie de Luizzi — odpowiedziała hrabina, rzucając na jego spojrzenie tak, jak się podaje ręką przyjacielowi. Ale czas do nas należy; muszę pisać — dodała głosem przejętym łzami.

Odebrała pióro i napisała:

„Dziękuję ci panie za miłość twoją; dziękuję ci nawet za ten wpał, który dalej się posuwa aniżeli miłość twoja, nie dlatego żebym zasługiwała na nią ale dlatego, że jestem szczerą wąż ze wzniecenia uczucia w sercu człowieka takiego jakim ty jesteś nawet wtedy kiedy się myli.

d. e. n.

SPORT

Ustalenie drużyny Zagłębia na mecz z reprezentacją podokręgu częstochowskiego

Jak pisaliśmy w dniu 18 bm. zostaną rozegrane zawody pomiędzy reprezentacjami podokręgu Częstochowskiego, a reprezentacją okręgu zagłębiowskiego. Zawody powyższe odbędą się na boisku TS. „Sarmacja” w Będzinie o godz. 17.

Do reprezentacji Zagłębia kapitan okręgu p. Zawalski wyznaczył następujących graczy: Nunberg (Hakoach), Kołodziej (Unia), Cichoń (Sarmacja), Gałkowski (Unia), Klos (Zagłębie), Poszwa (Unia), Wartak (CKS.), Koralewski (Zagłębianka), Pasierbiński (Warta), Bartoś (Unia) i Skubek (Zagłębie).

Rezerwa: Mazur (Cynkownia), Jelenkiewicz (Sarmacja), Droźniak (Unia), Dyrda (CKS).

Gracze ci stawić się mają na boisku TS. „Sarmacja” w Będzinie o godz. 15.30.

Zawodników reprezentacji podokręgu Częstochowskiego wyznaczył zarząd podokręgu. Przedmecz rozegra reprezentacja drużyny „A” klasowych Sosnowca przeciw Będzinowi.

Zawody o mistrzostwo ligi okręgowej

Piłkarze sosnowieckiej Nordii NA FON.

Nordia, rozegrała zawody z Polonią (Sosnowiec) z których dochód w wysokości zł. 25 przeznaczyla na Fundusz Obrony Narodowej.

Należy dodać, że Policyjny KS. w Sosnowcu dopomógł w organizowaniu tej imprezy, oddając swoje boisko bezpłatnie

Kusociński jedzie DO HELSINEK.

Związek lekkoatletyczny w Helsinkach nadesłał do PZLA zaproszenie dla Kusocińskiego na wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się na stadionie olimpijskim w Helsinkach 8 czerwca br.

W razie, gdyby Kusociński nie mógł startować, Finowie proszą o przekazanie zaproszenia Nojemu.

Związek fiński oddaje zawodnikowi polskiemu do dyspozycji bilet lotniczy na trasie Warszawa — Helsinki i z powrotem.

Seimik bokserów ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu śląskiego okr. zw. bokserów uchwalono wyznaczyć termin walnego zgromadzenia na 11 czerwca br.

Według nadesłanego przez Polski Związek k. Bokserów obliczenia ilość głosów śląskich klubów, reprezentowanych w Śl. OZB wynosić będzie 380. Prawo głosu ma tylko 14 klubów, pozostałe 5 klubów na skutek niewykazania się dostateczną ilością imprez, pozbawiono głosu. Największą ilością głosów dysponuje mistrz Śląska IKB. (Świętochłowice) 85 przed „Sławią” (Ruda) 30 i Makabi (Sosnowiec) 28 głosów.

—oO—

Rolnicy mogą jeszcze SUBSKRYBOWAĆ POP.

Rolnicy, posiadacze ziemi niżej 100 hektarów którzy do tej pory nie mieli możności subskrybować pożyczki obrony przeciwlotniczej, mogą to uczynić jeszcze w terminie od dnia 15 maja rb. za pośrednictwem Banku Rolnego.

Dokonali kradzieży NA T. ZW. „ZGUBE”.

Przed paru dniami w Oświęcimiu niezłany mężczyzna i kobieta dokonali kradzieży na t. zw. „zgube” 140 zł. na szkołę Marianny Bernas. Mężczyzna był lat około 40, wzrostu średniego, ubrany w jasną kurtkę, jasne spodnie. Kobieta lat około 30, wzrostu średniego, zezowata, wyglądała ogólnie ubrana w czarną bluzę

między Zagłębiem a Sarmacją, wyznaczone na 18 bm. zostały w związku z meczem reprezentacji przełożone na inny termin.

NASIONA RAFIA
KARBOLINEUM
CHEMIKALIA
R. BARCZYK, Będzin, Kołłątaja 1

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM

GOŁĘBIE

Śrubka Julian posiadał kilkadziesiąt par najrozmaitszych gatunków gołębi, jak koki, stapiocery, ryże, ryże-górne-majgane, winery, gdańskie, poluchy, srebrniaki, strauzundy itp. Wszyscy hodowcy gołębi w Będzinie zazdrośnym wzrokiem spoglądali na piękne loty gołabków i karłowate sztuki ryżych - górnych majganych.

Oczywiście pełen dumy chodził ich właściciel, pogardliwym wzrokiem patrząc na wszystkich konkurentów. Bo też naprawdę miał się czym chlubić. Najbardziej wyrafinowane zasadzki i najlepsza przynęta nie zdołała wywabić jego gołabków z rodzinnego gołębnika.

A jednak szczęście trwa krótko. Dnia 1 maja br. Julian Śrubka stwierdził z przerażeniem brak 5 sztuk najprzedniejszych ryżych - majganych. Zrozpaczony

rozpoczął śledztwo na własną rękę niczym Sherlock Holmes. Wiedziony instynktem udał się na targ do Dąbrowy, gdzie znalazł jedną ze swych pociech niecnie wystawioną na sprzedaż przez Jana Szczupidera.

W sądzie grodzkim okazało się, że Szczupider kupił górnego - majganego od Mańki, Mańka od Ciesielskiego, Ciesielski od Pęcika, Pęcik od Gardziela, a Gardziel od Grzmota. Następnie Grzmot sprzedał Mańce, Mańka Gardzielowi, Gardziel Pęcikowi, Pęcik Ciesielskiemu, a Ciesielski Szczupiderowi.


Wobec tego, że sprawa była wysoce zawiślana, a dowodów winy p. Szczupidera sąd nie mógł ustalić, wszystkich oskarżonych uniewinnił.

A cztery górne - majgane przepadły.

Wyciąć i Przechować

TELEFON ZAŁATWI

każde Twe życzenie



MEBLE z własnego wyrobu, sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, oraz meble pojedyncze. Za gotówkę i na raty, poleca

K. TOPOLSKI
SOSNOWIEC, UL. NOWOPOGOŃSKA (OBOK KINA MOMUS).

MASZYNY DO SZYCIA

nowe gwarantowane najslawniejszych firm haftują, cerują od zł. 140 używane SINGERA damskie, męskie, specjalne, czółenkowe zł. 50.—

ODERBERG, SOSNOWIEC, 3 Maja 11a|26 w podwórzu

NOWOOTWARTY SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

JERZY TKOCZ, Sosnowiec, 3-go Maja 22
(obok Urzędu Pocztowego)


Podaje do łaskawej wiadomości, że w dniu 13 maja br. otworzyłem własny sklep zaopatrzonej w wszelkiego rodzaju towary, wchodzące w zakres branży żelaznej i pokrewne art.

Proszę o łaskawe poparcie. Zapewniam rzetelną i solidną obsługę i niskie ceny.

ROWERY — FOTO — RADIO

„TECHNOFOT”


BEDZIN, Małachowskiego 15
Poleca ROWERY W WIELKIM WYBÓRZE Rybowskiego, Royal i inne, na częściach chromowanych po 15 złotych miesięcznie. —
APARATY FOTOGRAFICZNE wszelkich typów i marek po 100 złotych miesięcznie. — Radio, maszyny do szycia. Dogodne warunki spłaty.



71215

NIE zegarmistrze lub jubilerzy są upoważnieni do wykonywania okularów, według przepisów lekarskich! TYLKO OPTYCY specjaliści, którzy absolwują swą naukę składają egzamin uzyskując na tych zasadach kartę rzemieślniczą przez dane Starostwo, gwarancję fachowej obsługi i wykonania daje firma

«OKULARIUM» 61248
w Sosnowcu
vis a vis dworca



Wydaje się bezpłatnie okulary dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników Dyrekcji P. K. P.

Ogłoszenia „EXPRESIE ZAGŁĘBIA”
niezawodny skutek.
Ogłoszenia przyjmuje administracja 61497

Zamordował i spalił swego przyjaciela

Sąd Okręgowy w Równem rozpatrywał sprawę urzędnika z Krzemieńca, Goliasza, oskarżonego o zabójstwo urzędnika Syndykatu Emigracyjnego w Duniowie Wl. Krasieckiego.

Po dokonaniu zabójstwa zwłoki nie szczęśliwego Goliasz spalił w piecu. Znalezienie przez służącą w popiele kości ludzkich przyczyniło się do wykrycia zbrodni.

Goliasz do winy się nie przyznał. Sąd Okręgowy jednak uznał winę jego za ułomną i skazał go na 15 lat więzienia.

Nowa Chrześcijańska PLACÓWKA W SOSNOWCU

Wczoraj ks. proboszcz Raczyński dokonał poświęcenia i otwarcia, nowego sklepu z branży metalowej właśc. Jerzego Tkocza w Sosnowcu, przy ul. 3-go Maja 22.

Spodziewać się należy, że nowa placówka powstająca pod fachowym kierownictwem, zdobędzie sobie poparcie wśród miejscowego społeczeństwa.

Sygnatura I Km. 1102/39 — dawn. I Km. 1563/28.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu I-go rewiru Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 czerwca 1939 r. o godz. 12 w Sosnowcu ul. Stara Nr. 2 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z szafy biurka amerykańskiego, kredensu, stołu, krzesel, tapczanu, żyrandoli, stołu okrągłego, kredensu kuchennego — w sprawie na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego Oddz. w Katowicach, oszacowanych na łączną sumę zł. 700.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 2/5 ceny oszac.

Dnia 11 maja 1939 r.

Sygnatura I Km. 985/39.

ze dnia 9 czerwca 1939 r. o godz. 12 w Sosnowcu, ul. Prosta Nr. 14 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z radia 4-ro lampowego firmy „Ika”, kompletnego, otomany krytej pluszem i szafy pod dąb — w sprawie na rzecz Lubońskiej Fabryki Drożdży w Luboniu, oszacowanych na łączną sumę zł. 760.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od 1/2 ceny oszac.

Dnia 12 maja 1939 r.

Komornik (—) F. ZEMANEK.

Nr. Km. 511/39, 664/39, 414/39.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie II rewiru, Aleksander Krauze mający kancelarię swoją w Będzinie, przy ul. Piłsudskiego Nr. 14, niniejszym obwieszcza,

że w dniu 17 maja 1939 r. o godz. 10.20 rano w Będzinie, przy ul. Sączewskiego 13, odbędzie się w II-gim terminie sprzedaż z publicznej licytacji kredensu z pomocnikiem, stołu, krzesel, serwantki szafy, biurka itp., ocenionych na sumę 1350 zł., na pokrycie należności Gitli Skoczylas,

ze w dniu 19 maja 1939 r. o godz. 10 rano w garażu i sklepie w Będzinie przy ul. Okrzei 31 odbędzie się w I-szym termin. sprzedaż z publicznej licytacji bielizniarki, szafeczek nocnych, stołu, krzesel, firanek, kap pluszowych, kredensu, szafy, stołu, kozetki i przyrządów dentystrycznych jak to: generator, szmerglówka, aparat od przeciągania gilsz, prasa, młotki techniczne, kocioł, manometr, pistolet do gazu, węże, a nadto artykułów spożywczych i urządzenia sklepowe, ocenione na sumę 1125 zł. 13 gr., na pokrycie należności firmy Dr. August Oetker i innych,

ze w dniu 19 maja 1939 r. o godz. 10 rano w garażu w Będzinie przy ul. Okrzei 29, odbędzie się w II-gim terminie sprzedaż z publicznej licytacji samochodu ciężarowego marki Polski Fiat 25456 ocenionego na sumę 1500 zł., na pokrycie należności firmy „Jacques Hauvette”.

Powyżej wymienione ruchomości i towary oglądać można w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym. Będzin, dnia 13 maja 1939 r.

Komornik ALEKSANDER KRAUZE

Kino „EDEN“

Czarująca LUIZA RAINER w roli frywolnej lekkomyślnej kobiety w filmie:

ZONA LALKI

wg. głosnej sztuki „Mile Frou Frou“ w roli zdradzonego męża Melvyn Douglas w roli kochanka Robert Young. Reż. Ryszard Thorpe. Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30.

DRIBNE OGŁOSZENIA

PIĘKNA, CERA, ZAPEWNIĄ

KAMEA

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Sosnowiec, 3-go Maja 7. Porady bezpłatne.

NAUKA I WYCHOWANIE

NAJNOWSZA metoda wyuczają kroju, szycia, modelowania koncesjonowane kursy Nowakówny, Sosnowiec, Małachowski go 5-a.

LOKALE

ROŻNE mieszkania do wynajęcia, parcele, domy sprzedaje Biuro „ORZ“ Kilińskiego 1.

DO WYNAJĘCIA 2 i 3 pokoje z kuchnią wygodami od zaraz do wynajęcia. — Piłsudskiego 21-a. Dozorca wskaże.

POKÓJ przy inteligentnej rodzinie duży słoneczny, ładnie meblowany, oddzielne wejście do wynajęcia. Rybna 16/7.

POKÓJ meblowany do wynajęcia z wszelkimi wygodami. Mościckiego 55 II p. m. 6.

MIESZKANIE do wynajęcia 2 pokoje. Będzin, Sielecka 51.

POSADY I PRACE

PRZYJMIE ucznia — uczenie zakład fotograficzny. Wiadomość Pogon, Piaskowa 3 m. 4.

KILKA Pań reprezentatywnych chcących się usamodzielnili przyjąć firma handlowa do stałej pracy. Blizsze informacje udzieli biuro od godz. 10—14 w poniedziałek. Sosnowiec, Miła 7 m. 6.

SLUŻĄCE, kucharki, bufetowe, kelnerki praktykantki potrzebne. Biuro „ORZ“ Sosnowiec, Kilińskiego 1, Katowice, Mariacka 7.

ZDOLNA propagandzistka poszukiwana. Stałe pobory i prowizja, także w czasie przeszkolenia wynagrodzenie. Oferty z życiorysem składać tylko osobiście w godz. 3—5 Electrolux, Katowice, ul. Kościuszki 1-a.

POTRZEBNY czeladnik szewski lub dobry podreżny. Piłsudskiego 33, Kubik.

PRZYJME zarząd domem do starej pani lub pana Strzemieszycy Szosowa 14.

KUPNO I SPRZEDAŻ

LINOLEUM

operaty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pedzle, meble koszykowe, łózka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

Lucjan Stybliński
SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.700. Ceny niskie.

WAPNO

budowane w bryłach I-go gatunku, tłuście o dużej wydajności. Wapieńniki „Brynica“ Czeładź, telefon 62750

SKLEP kolonialny z lokalem do odstąpienia. Powód — wyjazd. Janina Nawrotowa, Siewierz, Piłsudskiego.

SKLEP galanterijno-bławatny do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM dom, dwa place razem lub osobno. Cena i adres w administracji.

KAFLE białe i kolorowe, płytki ścienne glazurowane, posadzki terakotowe, cementowe, cegły, glina szamotowa, zaprawa szlachetna do fasad oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje najtaniej „Piecakafel“ Sosnowiec, Sienkiewicza 2 w podwórzu.

Sygnatura Km. 133/38.

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej rewiru 11-go Wincenty Ciepliński, mający kancelarię w Dąbrowie Górniczej, ul. nr. Jadwigi Nr. 27 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 czerwca 1939 r. o godz. 11-ej w I terminie w Sądzie Grodzkim w Dąbrowie Górniczej, ul. Kosciuszki 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Jana Kuli w 499/560 częściach niepodzielnie nieruchomości składającej się z placu i budynków: domu murowanego jednopiętrowego, domu drewnianego o 1 izbie, domu drewnianego o 3-ci izbach, komórek drewnianych, ustępu drewnianego, śmietnika drewnianego i plotu deskowego, położonej w Dąbrowie Górniczej, przy ul. Okrzei 6, mającej urządzenie księgi hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Będzinie oznaczoną hip. N. 235. Nieruchomość położona jest w pasie granicznym, a wobec tego na nabycie jej należy złożyć zezwolenie właściwego Wojewody zgodnie z rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 22.I.1937 r. (Dz. U. R. P. N. 12/37 poz. 84).

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16481 gr. 97, cena zaś wywołania wynosi zł. 12360 gr. 72.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1648 gr. 19.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawa we warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Dąbrowie Górniczej, ul. Kosciuszki nr. 31 Dnia 9 maja 1939 r.

Komornik WINCENTY CIEPLIŃSKI

PLAC budowlany narożny 603 m. kw. przy ul. Pierackiego w Sosnowcu do sprzedania. Wiadomość: telefon 626-53

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, szafy pojedyncze, biurka, stół rozsuwany, łózka za gotówkę i na raty oraz przyjmuję wszelkie zamówienia wchodzące w zakres stolarstwa. Sosnowiec, MOSCICKIEGO 12, MAJ.

WAPNO w bryłach z pieca Hoffmannowskiego oraz wapno lasowane znane ze swej dobroci polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński, Sosnowiec - Śródula telefon 62267.

**NASIONA,
NAWOZY**

sztuczne, preparaty chemiczne, Kwaciarnia

B. Serweciński
Sosnowiec, 1-go Maja 6, tel. 62858.

OKAZYJNIE do sprzedania 12 używanych futryn okiennych z oknami i okiennicami i 3 futryny drzwiowe z dywanami. Wiadomość: Sosnowiec, Warszawska 20 I p. godz. 15—16.

OKAZYJNIE tanio sprzedamy: fortepian — płyta metalowa, Furgon lekki. Nożyce do tektury. Maszynę do szycia pudełek. Gilziarki. Transmisja. Sosnowiec, Staszka 17/5.

SPRZEDAM młyn wodny z gruntem lub wdzierzwawie na dalsze lata z powodu wyjazdu, nadający się na letnisko na rybolówstwo, okolica piękna zdrowa, w pobliżu miasta Zarek. Zgłoszenia Józef Strachowicz, poczta Zarki, Młyn Czarki.

Z OKAZJĄ 40-letniego „jubileusza“ 6 fotografii od Komunii św. 3.50 i do wszelkich legitymacji 1.50. Bracia Altman, Sosnowiec, 3-go Maja 11.

SKLEP galanterijny do sprzedania. Wiadomość Hale Rozwoju, sklep Nr. 18.

**Kobieta musi być zawsze piękna --
elektryczność chroni jej urodę:**

Żar płomienia nie męczy ładnych oczu.

Zawsze czyste naczynia nie wymagają szorowania męczącego ręce. Elektryczność przychodzi sama — nie trzeba jej dźwigać.

Nowoczesna kobieta gotuje tylko na kuchence elektrycznej!

Skorzystajcie z okresy propagandy

W czasie od 15.4 — 30 bm. do każdej zakupionej kuchenki dodajemy bezpłatnie cenne premie.

Dla gotowania na elektryczności stojujemy specjalnie niskie taryfy. W naszej poradni racjonalnego gotowania przy sklepie Elekrowni, udzielimy bezpłatnie wszelkich informacyj.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO SA.

KINO „ZAGŁĘBIE“

Dziś!

Potężny film polski

**U kresu drogi
K. JUNOSZA-STĘPOWSKI**

stworzył trzy genialne maski bohatera, w poz. rol.

Irena Malkiewicz, Domańska, Cwiklińska,
T. Wiszniewska, F. Brodniewicz, A. Brodzisz

Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę 15.30.

KINO „PATRIA“

Dziś ostatni dzień!

Przepiękny romans filmowy który wszystkich wzruszy i zachwyci!

Jej kochany chłopiec

W rol. gł. VERA ZORINA i ADOLF MENJOU

Niebywały przepych wystawy, porywająca treść!

MOTOROWER «setka» mało używany tanio sprzedam. Krzepkowski, Piaski, Kościuszki 1.

SPRZEDAM 12 mórg ziemi w powiecie miechowskim, gmina Kozłów, wieś Marcinowice. Zgłoszenia Piotr Bilski, Zagórze k/Dąbrowy, Krakowska 3

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep spożywczy z mieszkaniem: pokój, kuchnia, czynsz 25 zł. miesięcznie. Wiadomość filia Expressu w Dąbrowie.

ROWERY gwarantowane od zł. 80 oraz części rowerowe po najniższych cenach kupisz w Hurtowni J. Wajemana, Sosnowiec, ul. Targowa 8. Własna montownia.

DOM nowy 5 ubikacji sprzedam 3.500 zł. Józefów, Zielona 30.

PARE parceli do sprzedania na Śróduli ul. Słowackiego. Wiadomość w sklepie Nr. 46.

SPRZEDAM dom 2-piętrowy frontowy murowany i oficynę. Maria Baumertowa Zawiercie, Przemysłowa 6

RADIO 3-ch lampowe firmy „Kosmos“ sprzedam tanio. Piłsudskiego 36, Sobień

STOLARZE, handlarze mogą nabyć tanio meble, różne rzeczy. Będzin, Małachowskiego 24. Hotel.

DO sprzedania maszyna bębnowa firmy Singer w dobrym stanie wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 100 m. 11.

CZATKOWICE, stacja kolejowa Krzeszowice, do sprzedania dom drewniany, osiem ubikacji, wewnątrz wyprawiony, zabudowania gospodarcze, ogród, podwórze, studnia, elektryka 7000 zł. Zgłoszenia listownie: Helena Krzakowa, Kraków, ul. Karmelicka 36 m. 13.

SPRZEDAM warsztat Mechaniczny — Silnikarski z lokalem lub bez. Wiadomość „Expres Zagłębia“.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIWAŻNIAM zgubiony indeks na nazwisko Franciszek Czarnecki wydany przez W. S. N. S. G. w Katowicach.

ROŻNE**Ondulację trwałą**

z powodu konkurencji obniżyłem, cena 3.50. Pytlík, Pogon Sucha 24.

**PIECZĄTKI,
SZYLDY**

gwoździe do sztandarów solidnie, szybko i tanio

STYBLIŃSKI

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 80, tel. 61.700

MIERNICZY PRZYSIĘGLY Franciszek Szorsz, Dąbrowa, 3 Maja 15 wykonuje pomiary gruntów, plany.

TRWAŁA, gwarantowana 3 zł. Specjalność: farbowanie włosów. Dańdówka, Zakład Fryzjerski Morak.

SLYSZYSZ ŻŁE? Masz szum? Ciekniecie uszu? Żądaj bezpłatnego prospektu na sztuczne bębniaki. „Eufonia“, Kraków, Olsza.

KAPELUSZE damskie poleca chrześcijańska firma „Pani“ Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 14-a I p.

AKUSZERKA J. Olkuszniak zawiadamia ogół klientów o swym powrocie. Sosnowiec, Perla 13 front.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetry przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 zloty. —

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Kancierz przeciwko największym mężom stanu Sygnatariusze traktatu wersalskiego „IGNORANTAMI” w pojęciu Hitlera

Traktat Wersalski stanowił od chwili podpisania cel ataków nacjonalizmu niemieckiego. Od Stressemanna aż po Hitlera starano się podważyć jego zasady, aby wreszcie zburzyć całą konstrukcję. W ostatniej swojej mowie kancierz Hitler zaatakował twórców traktatu w sposób bardzo ostry nazywając ich „wersalskimi ignorantami”.

Wiele można by zarzucić mężom stanu zgromadzonym w Sali Lustrzanej Wersalu, ale pomawianie ich o ignorancję świadczy o całkowitym braku popularności w zakresie historii

tak żywo, że nawet któregoś dnia prezydent Wilson musiał rozdzielić nas swymi ramionami, mówiąc z łagodną perswazją: „No! No! nigdy w życiu nie widziałem dwóch tak nierozsądnych ludzi...” Odpowiedzieliśmy na to obaj wybuchając śmiechem, zapominając o gniewie.

Oto p. Artur Balfour, najbardziej wykształcony, ujmujący i uprzedzający co grzeczny z pośród nieugiętych ludzi. Dalej p. Bonar Law — mistrz równowagi — doskonały Francuz, gdyby nie był Brytyjczykiem z krwi i kości. Lord Robert Cecil, wierzący

P. Hymans, Belg, o zjadliwej uprzejmości. Wreszcie jeden z najlepszych, Benes, przedstawiciel odrodzonej

wysławiania się — młody kociak ciński, znęcający się z rozkoszą nad myśką, chociażby miało ona należeć do Japonii. Potok jego wymowy bardzo niecierpliwili barona Matsui, niekształtnego, lecz przebiegłego Japończyka, który rzadko zabierał głos, nie żałował jednak mocniejszych słów. Towarzyszył mu uprzejmy książę Saionji, mój kolega jeszcze z ławy uniwersyteckiej, dawniej był gwałtowny, dziś zachował tylko subtelny odcień ironii. Wreszcie — hrabia Makino pojętny i powściągliwy.

W pierwszym rządzie należało wspomnieć o szlachetnym delegacie Australii p. Hughesie, z którym rozmawiało się przez trąbkę akustyczną, wskutek czego zdarzały się różne nieporozumienia. Delegat Kanady, Doherty miał ładną twarz o nieco ograniczonym wyrazie. Delegat Nowej Zelandii p. Massey wysuwał się na czoło dzięki szlachetności uczuć i szczerej prostocie słowa. Był wprost klasyczny, kiedy pytano się go żartem do którego roku uprawiał ludożerstwo, wówczas odpowiadał: „przynajmniej kazalem ich sobie ugotować, kiedy w tymczasem pozeracie się na surowo!” Smuts, przedstawiciel Pł. Afryki miał wymuszony uśmiech i fa-



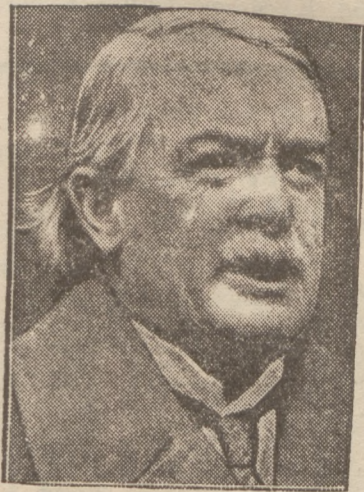
CLEMENCEAU

wiadomości.

Któż bowiem reprezentował narody przy podpisywaniu traktatu pokojowego w Wersalu? Autorytatywną odpowiedź na to pytanie dał nam może jeden z organizatorów konferencji w Wersalu „Ojciec Zwycięstwa” — Gorge Clemenceau. Nikt lepiej od niego nie znał tych ludzi. Nikt by ostrzej nie potrafił zaobserwować ich wielkości i słabostek jak „Stary Tygrys”.

Uwagi swoje zamieścił Clemenceau w dziele p. t. „Blaski i nęże zwycięstwa”.

„Oczekiwałem — rozpoczyna swój przegląd Clemenceau — wreszcie... ja



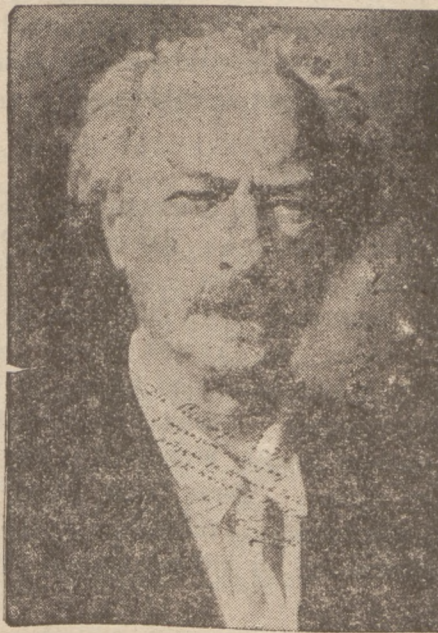
LLOYD GEORGE

Twoja ręka opatrnościowa podnosi złość, że spłowiatego jedwabiu kotare na Quai d'Orsay. Oto wchodzi wyswieżony i różowutki Lloyd George, z radosnym uśmiechem oraz zacisniętymi pięściami... Czasem gestykułował

chrześcijanin, który chce żyć swoją wiarą, o śmiechu chińskiego smoka, wyrażającym upór nie do przewyżnienia. Lord Milner — o wybitnej inteligencji, wysokiej kulturze z pewnym odcieniem sentymentalizmu i niezwykła słodycz — przy niemniej niezwykłej stanowczości, poeta w pewnych chwilach, człowiek, który w jednym z cięższych momentów potrafił — w oficjalnym raporcie o swej nocnej podróży z Londynu do Wersalu — mówić o czarze księżycowej pełni i świeżości wiosennej trawli...

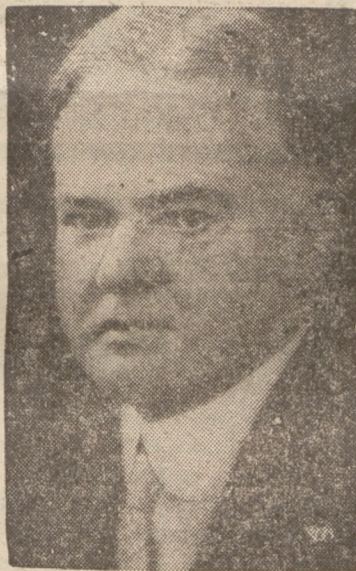
Później ukaże się na widowni prezydent Wilson, opancerzony swymi „14 tezami”, popartymi przez tyleż zębów mądrości, które na cal nie pozwolą sprządnąć się z obranej drogi. Edward House, „pułkownik House” szczyt cywilizacji, choć rodem z dzikiego Teksasu — który wszystko się strzeże, wszystko rozumie i, postępując jedynie wedle własnego widzimisie zdobywa ogólny posłuch, oraz poważanie. Dobry Amerykanin niemal równie dobry Francuz, umysł równoważony — przede wszystkim klasycznie „uczciwy człowiek”. Byłbym bardzo niewdzięczny, gdybym mógł zapomnieć o niezwykłych usługach tego człowieka — najszlachetniejszego typu Amerykanina — dla sprawy pokoju i cywilizacji. Już choćby dlatego prez. Wilsonowi należałoby się wdzięczność przyjaciół ludzkości, że wybrał sobie takiego pomocnika...

...Dalej p. Hoover, późniejszy prezydent USA. — odznaczał się sztywnością całkowitym brakiem temperamentu. P. Orlando Wloch z krwi i kości, w towarzystwie niezwykle zrównoważonego barona Sonino, który nie darował, gdy się na kogo zawiązał.



J. PADEREWSKI.

Czechosłowacji, który zdobył ogólne zaufanie i uznanie, dzięki swej prostocie słowa, oraz dużej inteligencji. Venizelos — syn Ulissea i Calypso — gruntownie przesiąknięty przebiegło-



HOOVER.

ścią Helleńską.

Paderewski o duszy pełnej harmonii, przewrażliwiony w wypowiedaniu swoich rojeń...

Należałoby jeszcze wspomnieć o wielu innych, aby nie mówić o nienniknionej grupie malkontentów, do której należeli: Robert Lansing, Keynes i inni.

Plusz ich było jeszcze...! Więc Wellington Koo — paryżanin z ubioru i



PLK E. HOUSE.

talny zwyczaj pozostawiania papierów w jednym z nich wylewał własnie swoją złość na Francję.

Była ta elita umysłowa, zbiorowisko zagadkowych twarzy. Zapalały się one i gasły pod wrażeniem pytań ludzi, którzy je sprowadzili aby wie dzieć wszystko”.

Położmy na jedną z szal historii „ignorancję” reprezentowaną przez sygnatariuszy traktatu wersalskiego, a druga „wiedzę”, którą chępli się kancierz i Rzeszy.



BENESZ.

ZAKŁAD RZEZBIARSKO - KAMIENIARSKI I BETONIARSKI
Józef GAJOS
Dąbrowa Gór. Al. Ks. Bandurskiego 10

WYKONYWA pomniki grobowce, rzeźby z kamienia marmuru, granitu i sztucznych kamieni oraz groby marmurowane. — Dział betoniarski: stopnie, posadzki, płyty, słupy, balkony i tralki balkonowe i wszelkie roboty wchodzące w zakres — powyższy. — Wykonanie gwarantowane

Głos poddaszy

Ulica skąpana w blasku wiosennego słońca. Po chodnikach sunie tłum ludzi. Jedni spieszą do określonego celu, inni chodzą, by chodzić. Godziny dnia odsuwają się w niepowrotną przeszłość.

Na pięknym skwerku pnie się ku górze olbrzymi posąg kobiety, postać wyteżona do lotu, o rozpiętych skrzydłach, skępująca w sobie tysiące marzeń o wolności, tysiące rojeń o ucieczce. Wszystkie ławki zajęły matki, strzegące swych dzieci, które wylegują się w wózkach, lub biegają swobodnie po alejkach. Na ławkach gazety, książki, ploteczki lub zwierzenia...

Kilku chłopci okupuje jedną z ławek. Najważniejszy stanął na niej i dowodzi.

— Moniuś — woła przerażono dama z pieskiem — zjeżdż w te chwile! Moniuś, ja cie błagam, ja cie zaklinam, zjeżdż!

Ty chcesz spadać i rozbić sobie główkę?

Druga dama spogląda na zegarek..

— Jeszcze pół godziny..

Punktualnie o godz. 2-jej popoł. otrzyma osobistość, śpiąca narazie smacznie, w białym, wysłanym jedwabem wózk, swój obiad, składający się z tartej marchewki, banana i soku pomarańczy. Wszystko dokładnie odważone i odmierzone na gramy i łyżeczki, według wskazań lekarza.

Ano, racja, musimy mieć zdrowe i mocne pokolenie.

Dziesiątki ulic biegnie ku sobie, załamuje się, krzywi łukiem i znów zbiega prostopadłe. Przybywa coraz więcej nowoczesnych wyniosłych kamienic, a jednocześnie wyczuwa się brak mieszkań, łok i ciasnotę.

Do korytarzy przez górne okna, wlewa się seledynowe światło wiosennego słońca. Na trzecim piętrze panuje cisza. Z poza szpalery zaniedbanych drzwi, nie przenika żaden szmer Ciszki, i półmrok. Oko zeslizguje się po nagich belkach i zimnych ścianach, szukając napróżno punktów zaczepienia.

Czyżby tu, na poddaszu uikt nie mieszkał? Nad drzwiami widnieje numer porządkowy mieszkania 22. Drzwi otwierają się wolno. W małym mieszkanku półmrok, i niewygoda. Trzy zażenowane kobiety, przerywają nagle swą rozmowę. Dwie leżą na matkach, wąskich łóżeczkach, a trzecia, siedzi przy stole. W miarę, jak wzrok się przyzwyczaja do ciemni, zarysowują się coraz wyraźniej rysy twarzy.

Zaczyna się rozmowa. Młoda, smutnym wzrokiem spoglądająca dziewczyna, stara się zrozumieć istotę tych niecodziennych odwiedzin.

— Czemu pani taka smutna?

— ???

Kobieta siedząca na łóżeczku, ociekuje wkrótce rozwiązania. Dziś, jutro, albo za tydzień. Sama nie wie kiedy.

— Pani jest...

— Tak... Ciężarna... I tak się boję, tak się strasznie boję!..

Cichy szloch zaczął targać jej piersi.

Wargi jej drżą z rozpacz, i z niepewności jutra..

— Trzeba przecież na to coś zarządzić. Nie wolno pani zwlekać i zaniebywać sprawy.

— Ale co pan na to poradzi? Rzuca pytanie o kruczonych włosach, właścicielka mieszkania. Do kliniki jej nie przyjmą, bo nie należy do Ubezpieczalni. Bezdonna. Nawet nie może liczyć na pomoc miejskiej opieki społecznej, bo nie jest zameldowana w magistracie.

— Dlaczego?

— Pyta się pan dlaczego? Ma już 18 lat, a jeszcze taka dziecinna... Tłumaczyłam jej kilka razy i nie może zrozumieć. Dwa lata temu uciekła z domu, od ojczyma, prosto ze szkoły, z książkami pod pachą, by w świecie szukać chleba.. Przyjechała do naszego miasta. Wziągnęli ją do nowego życia... Teraz takie skutki... Ale, ona właściwie mieszka u sąsiada. Ponieważ ma on kilkoro małych dzie-

ci, zgodziłam się na czas porodu przyjąć ją do siebie. Tylko z litości..

— A później..

— Później to już nie wiem... Mnie już stać nie będzie na to, ażeby ją i dziecko odżywić. Biorę tylko 20 zł. renty miesięcznie po mężu, więc trudno mi jest koniec z końcem związać. Musi sobie sama jakoś radzić..

Nastąpiła chwila ciszy. Kobiety pały na siebie bezradnie. Zdawało się, że ta cisza wybiegła na chwilę na ulicę, zmieszala się z rozgwarem tłumem, by przeraźliwym krzykiem rozpaczy obudzić serca tych, którzy nie powinni być obojętni na głosy poddaszy.

Wolnym krokiem opuszczam ten dom. Na ulicy dolatują mnie odgłosy, wesółych i rozbawionych beztrosko dzieci na skwerku. W błękitnie nieba błyszczy złoty opłatek słońca. Jego jasne promienie nie docierają jednak do małego mieszkanka, na poddaszu..

BOLESŁAW PIĄTEK.

Nie tak niezdobi Pań, jak piękna i czysta cera. To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy. Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam, stosując

KREM, MYDŁO i PUDER „LACTOLIN”

ZADAĆ WSZĘDZIE

Niedziela sportowa

Na boiskach Ligi Państwowej

W dniu dzisiejszym odbędą się cztery spotkania o mistrzostwo Ligi Państwowej, gdyż ze względu na mecz Kowno—Warszawa, który rozegrany zostanie dziś w Warszawie Liga PZPN odwołała wyznaczoną na niedzielę spotkanie ligowe Warszawa—Pogoń i Polonia—Ruch. Mecze te odbędą się w terminie późniejszym.

Równocześnie wydział gier Ligi a chwalił wyznaczyć mecz Pogoń — Ruch z drugiej rundy rozgrywek na dzień dzisiejszy we Lwowie.

Pokrótko omówimy dzisiejsze mecze:

Wytoplwi jest aby Ruch wygrał spotkanie z Pogonią w wysokim stosunku. Pierwszy mecz wygrał Ruch zdecydowanie. Dziś też przystępuje więc do meczu, jako faworyt.

W Krakowie Cracovia spotka się z Wartą.

Poznaniacy zwyciężyli w tym roku w Warszawie, z Garbarnią przegrali po dobrej grze. Jeśli i teraz postawa Warty będzie dobra, zwycięstwo jej jest bardzo możliwe. Cracovia po pierwszym rewelacyjnym zwycięstwie nad AKS. gra coraz gorzej. Dlatego też nie można jej wróżyć nie dobrego nawet w spotkaniu, które rozgrywać będzie na swoim boisku. Chyba, że Cracovia przezwycięży dość już długo trwającą złą passę, która nie odnalazła odzwierciadlenia w pozycji zespołu krakowskiego w tabeli, gdyż walcząc on na swym terenie z najsłabszymi zespołami.

Union — Tauring u siebie gościć będzie Garbarnię krakowską i zechce chyba wykazać, iż punkt lwowski (re mis z Pogonią) nie był dziełem przy-

padku. Łodzianie mają o co walczyć. Jeśli zwyciężą, opuszczą ostatnie miejsce, gdyż Warszawianka i Polonia nie będą dziś grały ze względu na spotkanie Warszawa — Kowno.

W Chorzowie AKS. spotka się z Wisłą. Słazacy nie zrezygnowali chy-

ba z wysokich aspiracji, a żeby zająć lepsze miejsce w ostatecznej tabeli, muszą skończyć okres honorowych porażek. Mecz słaski powinien stać na dość wysokim poziomie. Wynik zależy od chwilowej dyspozycji lub szczęścia.

O mistrzostwo piłkarskie Zagłębia

B. KLASA.

O mistrzostwo B kl. walczą: Placówka — Brynica, Śmigły—Gwiazda, Sarmacja — CKS., Zagłębianka — Cyklon, Mars — Olkusz, Unia—Strzelecki, Kazimierz — Tur, Brygada — Naprzód, KSM. — Nardia, Polonia—Ster, Makabi — Zagłębia.

Rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej Zagłębia wkraczają już w fazę końcową. Dziś odbędą się dalsze cztery spotkania. W Sosnowcu na własnym boisku o godz. 16.30 Unia spotka się z Brygadą (Częstochowa). Drużyna Brygady przeżywa obecnie kryzys formy, to też przypuszczać należy, że Unia umości jeszcze swą pozycję na czele tabeli.

W Będzinie Zagłębianka gościć będzie Zawierciańską Wartę. Wynik tego meczu trudno przewidzieć. Za Zagłębianką przemawia własny teren.

Zagłębie będzie się starało w meczu z Brynicą w Czeladzi powtórzyć swój sukces z ub. niedzieli. Być może, że mu się to uda. Czeladzki KS. wyjeżdża do Częstochowy, gdzie spotka się ze Skrą.

A KLASA

O mistrzostwo A klasy największe zainteresowanie budzą mecze Saturn — Czarni w Wojkowicach o godz. 13, Hakoach — Cynkownia w Będzinie i AKS. — Dąbrowa w Niwce. Mecze te zadekują o prowadzeniu w tabeli.

W pozostałych spotkaniach Unia na własnym boisku o godz. 11 rano grać będzie z Zewem, a w Bobrowni kach Orzeł spotka się z Solvayem.

Przebieg od **BOLU GŁOWY** dla dorosłych ze zł. 1.50
KOWALSKINA
Przy **PRZEZIĘBIENIU** **GRYPY i KATARZE**

Kursy dokształcające zawodowe dla rzemieślników i pracowników przemysłowych

Słaski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy komunikuje, że DO KOŃCA BIEŻĄCEGO ROKU SZKOLNEGO jest przewidziane uruchomienie następujących kursów:

- 1) ONDULACJI ŻELAZKOWEJ DLA FRYZJERÓW,
- 2) ONDULACJI WODNEJ DLA FRYZJERÓW,
- 3) TLENIEŃ I FARBOWANIA WŁÓŚÓW DLA FRYZJERÓW,
- 4) NARZĘDZIARSKI I OBRÓBKI TERMICZNEJ,
- 5) INSTALACJI OŚWIETLENIOWEJ,
- 6) WYSOKIEGO NAPIĘCIA DLA ELEKTROMONTERÓW,
- 7) OBSŁUGI ROZDZIELNI,
- 8) DOZORCÓW MASZYNOWYCH NA KOPALNIACH,
- 9) PALACZY KOTŁOWYCH.

Kursy uruchamiane będą w miarę zgłaszania się kandydatów. Lektje odbywać się będą kilka razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Dla zamiejscowych kandydatów, którzy nie przekroczyli 30 lat życia, przysługuje zniżka kolejowa szkolna. (Wiek kandydatów na kurs nie ograniczony).

Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretariat Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, pokój nr. 28 codziennie w godzinach od 8-mej do 15-tej i od 8-mej do 13.30, DO 15 MAJA 1939 R. Prospekty wysyła się na żądanie bezpłatnie.

I PANI MOŻE ZARABIAĆ

Kopiuje maszyny do szycia, haftu, metalizacji, endlowania i czyszczenia w firmie Dom Handlowy KRISCHER, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydział Maszynowy nasze są nowoczesne maszyny i narzędzia do robienia pięknych dywanów. Każdy kupujący otrzymuje bezpłatnie kurs szycia haftu. Na szycie haftu maszylig w płacach.

Dom Handlowy **KRISCHER** Kraków, Zwierzyniecka 6.

Naszą Kasą Oszczędności jest BANK „SPOŁEM!”

Cele działania włoskiej O.V.R.A. Totalne marzenia o „osi afrykańskiej”

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia”).

Lugano, w maju.

Ostatnie wizyty Göringa i Brauchitscha w Libii miały na celu nie tylko omówienie sprawy uformowania wspólnego frontu na morzu Śródziemnym, nie tylko przyjmowanie efektownych defilad i przyglądanie się popikom wojsk tubylczych. Militarna manifestacja włosko-niemiecka na ziemi afrykańskiej była równocześnie widocznym symbolem zamierzeń — ścieżki zaś mówiącej — marzeń państw totalnych przedłużenia osi na kontynencie afrykańskim po przez morze Śródziemne.

Ku temu celowi zmierzają oba państwa od dobrych paru lat, grubo wcześniej zanim powstała „os”. Zaczęło się to wtedy, gdy jeszcze Niemcy i Włochy kroczyły osobno, gdy istniał jeszcze pakt Stresy i gdy było to jeszcze dawniej — na ziemi włoskiej mówiono o konieczności „wytępienia jak największej ilości Hunnów” („per sterminare il maggior numero di unni”).

Faszyzm, poświęcając pierwsze lata odbudowie wewnętrznej kraju i przygotowaniom do „dziejowej misji Impero Romano”, przystąpił z kolei do wielkiej akcji na ziemiach kontynentu afrykańskiego. Naturalnym oparciem stała się tu dla Rzymu Libia, a po podboju Abisynii — Włochy Afryka Wschodnia (t. zw. AOI), akcji zaś nadano wyraźny kierunek, godzący w najczulsze punkty Imperium Brytyjskiego i Francuskiego. Organizmem, powołanym do przeprowadzenia tej akcji, stała się specjalnie stworzona organizacja p. n. OVRA, co jest skrótem: „Organizacja czujności i tłumienia antyfaszyzmu”. Do pomocy OVRA. przydzielono wszystko, co się dało, od radia i prasy począwszy, a skończywszy na placówkach oficjalnych. OVRA. zaczęło działać już względnie dawno, bo w 1927 roku, przy czym na czele jej stanął b. prefekt Genui, Arturo Bocchini mając do dyspozycji liczny i starannie przygotowany korpus, złożony z 15.000 osób.

Krajami, które OVRA. otoczyła od pierwszej chwili specjalną opieką i

„czujnością”, były i są w dalszym ciągu: Tunis i Egipt. Na tych ziemiach zaczęło się pojawiać coraz więcej tajemniczych agentów, zajmujących się z pełnym poświęceniem sprawami gospodarczymi, turystyką, dziennikarstwem, itp., najczęściej zaś... zbieraniem cennych dokumentów, dotyczących partu w Bizercie, fortyfikacji na linii Mareth oraz szereżeniem w świecie mahometańskim opinii, iż wyrwanie tych ludów z pod nacisku Anglii i Francji może nastąpić jedynie w oparciu się o potęgę Italii. W wyniku tej żmudnej akcji Mussolini ogłosił się dwa lata temu protektorem i obrońcą praw do tego, wieńcząc w ten sposób pomyślnie prowadzoną przez OVRA. działalność.

Wyteżoną akcję prowadzi OVRA. na terenie Egiptu, oddziałując stamtąd na komórki drugorzędne, ale — pierwszorzędnej wartości, znajdujące się w Syrii, Palestynie, Iraku i Yemenu. Nie żałując ani pieniędzy, ani intensywnej propagandy radiowej i broszurowej, pomnażając zaś sumę bezpośrednich kontaktów i wpływów, potrafiła OVRA. gdzieś niegdzie wywołać objawy niezadowolenia czy nawet powstania wszakże bez żadnych konkretnych, a tym bardziej terytorialnych wyników i osiągnięć.

Ostatnie wydarzenia i działalność państw „osi” (Albania) podgrzały mocno i osłabiły wpływy OVRA., szczególnie wśród ludności mahome-

tańskiej, a dalej zaś Bliskiego Wschodu i Arabii.

Ale OVRA. idzie w działalność swojej dalej, interesując się ostatnio, jak wspomnieliśmy, szczególnie kwestią egipską. Do Kairu udał się nie dawno z polecenia Mussoliniego komandor Storti, jako „nadzwyczajny emisariusz”, którego naczelnym zadaniem ma być rozpoczęcie, przy pomocy odpowiednich kredytów, szerszej akcji propagandowej w Egipcie.

Cele tej akcji są aż nadto przejrzyste, szczególnie dla... Anglii. Egipt wraz z Suezem miałby zostać pomostem, łączącym Libię z AOI. Plany te usilnie popiera drugi partner osi, widzący w ew. zmianie status quo w tej części kontynentu afrykańskiego polepszenie własnej pozycji na Bliskim Wschodzie, na którym skądinąd pracuje usilnie — OVRA.

Marzenia o stworzeniu „osi afrykańskiej” silnie nurtują dziś umysły kół politycznych i wojskowych we Włoszech i Niemczech. Polityka imperialna Włoch ma w perspektywie oparcie się aż o jezioro Czad, graniczące z przedwojennym Kamerunem niemieckim. Z jasnych powodów nie mówi się dziś o tym głośno. Próbnymi balonami włoskie i robota OVRA. w Tunisie oraz coraz żywsze zainteresowanie Niemców Kamerunem, mają stanowić obecnie preludium do przyszłej wielkiej rozgrywki z Francją, której wynikiem miałoby być stworzenie ciągnącej się od Tibesti do Kamerunu drugiej „osi afrykańskiej” o 3.000 klm. długim „pasie eksterytorialnym”

Do wyników tej akcji należy się jednak odnieść z dużym sceptycyzmem. Prosta logika bowiem uczy, że niepodobna jest stworzyć wozu, który by miał obie osie położone... w jednej linii. Taka jest zaś „niestety” w tym wypadku oś: Berlin — Rzym — Libia — Kamerun...

Ma

Humor

W WIEZIENIU.

— Pańska żona chce pana zobaczyć — mówi dozorca do więźnia.
— Powiedz jej pan, że wyszedłem!

SIELANKA ZWIERZECA

Kot do swego kolegi na dachu:
— „Wiosna idzie! Już są nowalijki. Dzisiaj na obiad jadłem słowika!”

W SZKOLE.

— Jasiu! Twoje wypracowanie „Mój ojciec” jest takie same, jak brać! Dlaczego?
— Po prostu — mamy wspólnego ojca!

Zakład artystyczno-rzeźbiarski
i kamieniarski
JANA ZAGÓRSKIEGO
Bosnowiec, ulica Aleja 8. — Telefon 62248

WYKONYWA:
pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozaikowe t.j. schody, stopy ogrodzeniowe, dreny studienne, płyty trotuarowe, murowanie grobów i t.p.
Wykonanie solidne i dogodne warunki — płatność.

Tragiczny zgon Emilji Dawison

Niedługo upłynie lat 25 od tragicznej śmierci Emilii Dawison, która śmiercią swą zaprotestowała przeciw prawnemu upośledzeniu kobiet w Anglii i na świecie.

Pamiętne są całemu światu Derby angielskie w Epson kiedy podczas wyścigów konnych Emilia Dawison rzucała się pod kopyta królewskiego konia, ponosząc śmierć za wolność kobiet całego cywilizowanego świata.

Zycie Emilii Dawison to nieustanna walka, uporne zmagania się z przeciwnościami na jakie napotykał ówczesny ruch sufrażystek.

Po śmierci ojca, jako studentka uniwersytetu znalazła się wraz z matką w ciężkich warunkach materialnych.

Została więc Emilia guwernantką, przygotowując się jednocześnie w ciężkich warunkach do egzaminów, która zdała na uniwersytecie londyń-

skim z chlubnym odznaczeniem. Mimo dyplomów i wybitnych kwalifikacji Emilia Dawson nie mogła znaleźć pola do szerszej pracy. Wszystkie drogi przed nią były zamknięte, wszystkie stanowiska kierownicze i samodzielne przeznaczane były wyłącznie dla mężczyzn.

Wstępuje wówczas do licznych już sufrażystek, których naczelną hasła „Czyni nie słowa” — pociągnęły dzielną Emilię Dawson.

Działalność jej, jako sufrażystki była tak burzliwa, że ciągle skazywano ją na więzienie. Życie swe zakończyła pod kopytami wyścigowego rumaka.

Tragiczną swą śmiercią zadokumentowała całemu światu prawa kobiet, rozżarzyła znów dogasający płomień emancypacyjnej walki, tak iż wybuchnął ze zdwojoną siłą.

MAG
MSR. W. PAZDZIERSKIEGO

USUWA KUPIEZ
ZAPOBIEGA
WYPADANIU

przywiera
SIWYM WŁOSOM
PIERWOTNY KOLOR

Chrześcijański skład materiałów włókienniczych
WŁADYSŁAW BOROWIECKI
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 29 — TELEF. 63047.

Poleca: Na sezon wiosenno-letni w dużym i pięknym wyborze znanych chrześcijańskich fabryk jak Gustaw Molenda i Syn, Matys Jakubowski S-ka i in. ostatnie nowości w materiałach na ubrania, Kostiumy, na płaszcze damskie i męskie, nadto wełny i jedwabie na suknie, oraz materiały na mundurki szkolne.

Ubrania męskie, Płaszcze damskie i męskie.

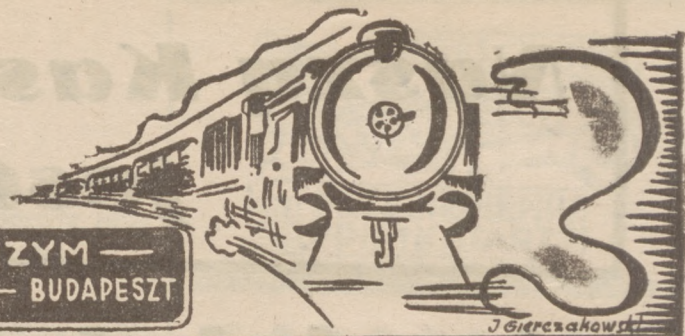
CENY PRZYSTĘPNE — — OBSŁUGA FACHOWA I UPRZEJMA



TAJEMNICA

Expresu

RZYM
—
BUDAPESZT



POWIĘŚĆ SENSACYJNA

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt jedzie marchesa Grimani w towarzystwie Polki Zofii Barskiej. Grimani towarzyszy pułkownik Rosso. W wagonie do-tonano morderstwa, które przypadkowo wykrywa Barska.

Sledztwo prowadzone przez Soprona, zefa wydziału bezpieczeństwa, wykrywa narzędzie zbrodni, sztylet i ustala, że zamor-łowanym ma być zbankrutowany bankier rzymski Luizzi Torcello, który wiozł znacz-ną ilość pieniędzy.

Obecnie sędzia śledczy przesłuchuje pa-sażerów wagonu sypialnego, w którym do-tonano morderstwa.

—o—

27)

— Czemu mam przypisać przy-jemność pani wizyty?

— Słyszałam o aresztowaniu pani damy do towarzystwa, pani marcheso. Bardzo smutny wypadek i jest mi ogromnie przykro.

— Czy pani przyszła po to tylko, by mi to powiedzieć?

— Ach, nie! Pomyślałam sobie je-dynie, że pani marchesa czuć się musi bardzo osamotniona i potrzebuje po-mocnicy... Znam języki: francuski, węgierski i włoski.

— I pragnie pani...

— Zaofiarować swoje usługi, w charakterze damy do towarzystwa, sekretarki, lub w jakimkolwiek in-ym, według uznania pani.

— Nie mam żadnej walnej posady.

— Pani marcheso, ja doskonale ro-zumiem skrupuły pani, które przyno-zią jej zaszczyt. To też proponuję objęcie tych funkcji tylko zastępczo. Skoro dotychczasowa dama do towa-rzystwa pani marchesy będzie zwol-niona z więzienia i pani zechce przy-jąć ją z powrotem, ja oczywiście na-tychmiast ustąpię bez jakiegokolwiek pretensyj. Ale błagam panią o przy-jęcie mnie tymczasowo. Nazywam się Marika. Funkcje, jaki mi pani mar-chesa wyznaczy, objąć mogę natych-miast. — Nie czekając na odpowiedź Marika powiesiła kapelusz i okrycie, stanęła przed marchesą w fartuszk subretki operetkowej, uśmiechnęła się i rzekła: — Zabiorę się zaraz do naj-pilniejszej roboty, to jest do rozpako-wania bagaży, które pewnie złożono w przyległym pokoju? — Wskazała na niedomknięte drzwi.

Marchesa, oszołomiona potokiem jej wymowy, nie przerywała i dopiero gdy Marica skończyła, zapytała zdzi-wiona:

— Czy pani to mówi poważnie?

— Ależ, naturalnie! — Marika dygnęła z wdziękiem.

— Skąd pani dowiedziała się o moich przeżyciach?

— Ależ całe miasto o niezłym wię-ciej nie mówi! A taka biedna dziewczyna, jak ja musi korzystać ze sposob-ności, prawda? Przecież nawet naj-krótszy mój pobyt u pani marchesy pozwoli mi powoływać się na jej la-skawe referencje, a to będzie miało

ogromny wpływ przy poszukiwaniu następnej posady. Życie nie jest łatwe...

Marchesę ubawił ten tupet rezolut-sej kandydatki na damę do towarzy-stwa.

— Dziś już niczemu się nie dziwię — powiedziała śmiejąc się. — Skoro pani tak bardzo na posadzie u mnie zależy, niech się pani zostanie, i niech się pani weźmie do rozpakowywania, bo istotnie nie ruszyłam jeszcze swych bagaży.

— Dziękuję bardzo! Zaraz to za-latwię. — Marika dygnęła ponownie i zniknęła bezszelestnie w przyległym pokoju. Marchesa zapaliła papierosa; wzięła do ręki dziennik, który poło-żyła na stoliku na widok niespodzie-wanego gościa, i zamierzała pograć się pograć się w czytaniu. Jednakże przeszkodził temu zamiarowi dzwo-nek telefonu, który rozległ się, zaled-wie zdążyła przeczytać kilka wierszy. Marchesa przyłożyła słuchawkę do ucha i dowiedziała się, że pułkownik Alessandro Rosso prosi o pozwolenie złożenia jej wizyty. Oczywiście popro-siła go do siebie i za chwilę wszedł do pokoju wyświeżony i elegancki pułkownik.

— O, marcheso, jak ładnie pani wygląda! — zawołał na powitanie. — Jestem oczarowany nie tylko pani urodą, ale i suknią! — Usiłował z ga-lanterią jej rękę i zapytał — Czy już

przyszła pani do siebie po perypetiach dzisiejszego poranku?

— Tak, dzięki Bogu. To wszystko było naprawdę okropne! Ale dlaczegoż pan nie siada, pułkowniku?

Rosso postawił krzesła naprzeciwko fotelu marchesy i usiadł. Chciał właś-nie poprosić o pozwolenie zapalenia, gdy marchesa podała mu papierosnicę.

— Dziękuję, bardzo dziękuję! — pochylił się dwa razy na siedzeniu. — Pani jest nadzwyczajną kobietą, mar-cheso... — Zaciągnął się kilka razy dymem i szepnął: — Byłoby to cudow-ne, gdyby pani zechciała zostać moją żoną...

— Niech pan będzie ostrożny, mój przyjacielu — pogroziła mu palcem — pan wie przecież, że ja nie mogę wyjść powtórnie za mąż.

— Przeklęty testament! Ale niech się pani nim za bardzo nie przejmuję, bo ja chętnie ożenię się z panią nawet wówczas, gdyby pani straciła cały majątek.

— Tak mówią wszyscy mężczyźni. Ale później, gdy minie miesiąc miodowy i nastąpi okres normalnego, szarego życia, wtenczas rozpoczyna się tęsknota za utraconą swobodą i...

— Tęsknota za swobodą? Czy pani przypuszcza serio, że mi coś na niej zależy?

— Jestem tego pewna. Tęsknotę taką odczuwa każdy mężczyzna.

WEZ UDZIAŁ

W PIERWSZYM

WIELKIM KONKURSIE

„EXPRESU ZAGŁĘBIA”

który polega na daniu trafnej odpo-wiedzi na trzy pytania dotyczące dru-kowanej przez nas powieści p. t. „Tajemnica Expresu” Rzym—Budapeszt

- Pytania te brzmią:
1. CZYJE ZWŁOKI ZNALEZIONO W WAGONIE?
 2. KTO ZABIŁ?
 3. CZY I JAKIE MAŁŻEŃSTWA DOJDĄ DO SKUTKU?

Dla tych, którzy trafnie odpowie-dzą na powyższe pytania wydawni-ctwo nasze przeznaczyło znaczną ilość cennych nagród.

Warunki udziału w Konk.

W konkursie mogą brać udział tylko prenumeratorzy „Expresu Zagłębia”. Każdy z uczestników Konkursu winien wyciąć i zebrać 10 numerów wanych kolejno kuponów (z których cztery już zamieściliśmy) i wraz z od-powiedzią przesłać do redakcji „Expresu Zagłębia” Sosnowiec, Teatralna 1-a z dopiskiem na kopercie „Konkurs powieściowy”. Odpowiedzi należy nadsyłać dopiero po zebraniu dziesięciu kuponów. O terminie zamknięcia konkursu powiadomimy Czytelników osobno.

Uwaga!

Kto jeszcze nie zaabonował „Expresu Zagłębia”, a chce brać udział w ogłoszonym Konkursie niech zamówi gazetę w naszej Administracji w oddziałach lub u kolporterów.

Z chwilą otrzymania zamówienia wysyłamy bezpłatnie egzemplarze „Expresu Zagłębia”, w których zamieszczone były kupony konkursowe.

— Czy ma pani na myśli swoje poprzednie małżeństwo?

— Nie, nie! Moje małżeństwo nie może służyć za przykład; należało ono do bardzo nieszczęśliwych. Wie pan o tym zresztą sam, drogi pułkowniku. Lepiej będzie, jeżeli nie będziemy po-ruszali tej sprawy w naszych rozmowach...

Nastąpiła chwila milczenia, po czym Rosso powiedział:

— Czy da pani wiarę temu, że — pomijając sam tragizm wydarzenia w wagonie sypialnym — będzie ono miało bardzo przyjemne konsekwencje?

— Co też pan mówi! pułkowniku! A to dlaczego?

— Bo daje mi ono sposobność za-opiekowania się panią i oddania się na jej usługi, co przecież stanowi główny cel moich dążeń.

— Biedna panna Barska! Jest mi jej ogromnie żal. Bo przecież dużo w tym mojej winy, że znalazła się w położeniu osoby, podejrzanej o zbro-dnię.

W tym momencie rozwarły się sze-roko uchylone drzwi, prowadzące do sąsiedniego pokoju. Ukazała się w nich Marika z rewolwerem w ręce, wycelowanym w marchesę.

— Ręce do góry, pani marcheso! — zawołała stentorowym głosem, a oczy jej błyszczały niesamowitym ogniem. — Przed chwilą przyznała się pani do winy!

— Do jakiej winy? — zapytała oszołomiona marchesa.

— Namówiła pani pannę Barską, by uwolniła panią od jej męża i zma-sakrowała jego twarz, ażeby uniemo-żliwić rozpoznanie. Ten ohydny czyn popełniła pani w tym celu, ażeby móc się wydać za pułkownika Rosso.

Pułkownik, słysząc to, zerwał się z krzesła i krzyknął:

d c n



Dentysta: „Aha! Tak... teraz panią poznaje!”